

Gazeta Politechniki

(47)
listopad 1997



Pismo pracowników i studentów Politechniki Rzeszowskiej

Gaudeamus ... – s. 2

*Przemówienie JM Rektora
na inauguracji roku akademickiego* – s. 3

*Spółeczność Rzeszowskiego Ośrodka Akademickiego
na inauguracji w Katedrze Rzeszowskiej* – s. 6

*Zamówienia publiczne
w Politechnice Rzeszowskiej* – s. 14

Politechnika w Socratesie – s. 16

Info Kurier Samorządu Studentów – s. 19



Ach, ta Jesień ...

GAUDEAMUS 97'98

Rozpoczęcie nowego roku akademickiego

Czterdziesty siódmy rok swojej działalności Politechnika Rzeszowska rozpoczęła uroczystą inauguracją roku akademickiego 1997/1998. Uroczystość ta tradycyjnie już odbyła się w Filharmonii Rzeszowskiej dnia 6 października 1997 r.

Po przemówieniu JM Rektora - prof. dr. hab. inż. Stanisława Kusia oraz wystąpieniach: Wojewody Rzeszowskiego - dr. Kazimierza Surowca, JE ks. bp. Edwarda Białogłowskiego i Prezydenta Rzeszowa - dr. inż. Mieczysława Janowskiego - Senatora RP odbyła się uroczysta immatrykulacja dwudziestu trzech przedstawicieli studentów pierwszego roku, którzy uzyskali najwyższą punktację w postępowaniu kwalifikacyjnym na I rok studiów w roku akademickim 1997/1998.

Uroczyście ślubowali: Anna Delung, Jadwiga Gątorska, Paweł Gąsior, Tomasz Kijewski, Dariusz Stopa i Stanisław Warchol z Wydziału Budowy Maszyn i Lotnictwa; Piotr Dudziński, Tomasz Matuszkiewicz, Małgorzata Poręba i Adam Sander z Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska; Piotr Eysymont, Marta Sobuś, Adam Surmacz i Agnieszka Zaprzal z Wydziału Chemicznego; Piotr Depa, Gabriela Gonet, Agnieszka Markowicz, Marek Myśliwiec, Barbara Olejko i Mariusz Skupień z Wydziału Elektrycznego; Tomasz Dąbrowiecki, Edyta Guźniczka i Mariusz Stec z Wydziału Zarządzania i Marketingu. Oni też symbolicznie przejęli sztandar uczelni od starszych kolegów.



Wojewoda Rzeszowski wręcza JM Rektorowi prof. dr. hab. inż. Stanisławowi Kusiovi Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski (Fot. M. Mistakiewicz)

Minister Edukacji Narodowej, za wyróżniające się wyniki w nauce i wzorowe wypełnianie obowiązków studenta, przyznał stypendium na rok akademicki 1997/1998 studentce V roku Wydziału Chemicznego PRz - p. Annie Hafczyńskiej.

W czasie uroczystości Wojewoda Rzeszowski dokonał wręczenia odznaczeń państwowych, którymi zostali odznaczeni:

- JM Rektor, prof. dr. hab. inż. Stanisław Kuś - KRZYŻEM OFICERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI;
- prorektor ds. nauki, dr. hab. inż. Jerzy Bajorek, prof. PRz oraz dr. hab. inż. Janusz Tomaszek, prof. PRz (WBiŚ) - ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI;
- dr. inż. Grażyna Groszek i dr. hab. inż. Roman Petrus, prof. PRz (WCh) - SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI;
- dr. inż. Bogusław Wisz i dr. inż. Jan Prokop (WE) - BRĄZOWYM KRZYŻEM ZASŁUGI;

Z upoważnienia Ministra Edukacji Narodowej JM Rektor dokonał wręczenia MEDALU KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ, który otrzymali: mgr Jerzy Czarnek (SWFiS), dr. Stanisław Habrat (WBMiL), dr. hab. Maria Kopacz, prof. PRz (WCh), prof. dr. hab. inż. Leszek Trybus (WE) i dr. Stanisław Rogala (WZiM).



Wypromowana na WBiŚ dr inż. Ewa Zarzeka-Raczowska odbiera dyplom doktora nauk technicznych z rąk JM Rektora. Z prawej: promotor dr hab. inż. Bogusław Januszewski, prof. PRz (Fot. M. Mistakiewicz)

MEDAL "ZASŁUŻONYM DLA POLITECHNIKI RZESZOWSKIEJ" otrzymali:

- prof. dr. hab. inż. Tadeusz Glinka z Politechniki Śląskiej,
- prof. zw. dr. hab. inż. Zbigniew Osiński z Politechniki Warszawskiej,
- prof. zw. dr. inż. Bohdan Ciszewski z Wojskowej Akademii Technicznej,
- mgr Leon Stelmach z Zakładów Chemicznych "Organika-Sarzyna",
- pracownicy PRz: Tadeusz Borecki (Samodzielna Sekcja Aparatury), inż. Jan Kielbus (Główny Specjalista ds. Aparatury i Zaopatrzenia), dr. hab. Maria Kopacz, prof. PRz (WCh), dr. inż. Józef Marszałek (WBMiL), mgr Barbara Mazewska (Oficyna Wydawnicza), dr. hab. inż. Jerzy Potencki, prof. PRz (WE), dr. Stanisław Rogala (WZiM), dr. inż. Stanisław Wyderka (WE).

Do uroczystej promocji doktorskiej przystąpili: dr. inż. Ewa Zarzeka-Raczowska z WBiŚ, dr. inż. Włodzimierz Adamski, dr. inż. Wojciech Homik i dr. inż. Maciej Kopkowicz - wszyscy z WBMiL.

Bardzo interesujący i przyjęty z dużym aplauzem wykład inauguracyjny pt. "Logika rozmyta i jej zastosowania" wygłosił dr. hab. inż. Jacek Kluska, prof. PRz z Katedry Automatyki i Informatyki Wydziału Elektrycznego PRz.



Stypendium Ministra Edukacji Narodowej otrzymała studentka V roku WCh - p. Anna Hafczyńska (Fot. M. Mistakiewicz)

Uroczystość inauguracyjną w Politechnice Rzeszowskiej zakończyły odśpiewaniem hymnu "Gaudeamus igitur" "Poloniny", które tradycyjnie już uświetniają rozpoczęcie roku akademickiego.

Marta Olejnik

Przemówienie JM Rektora prof. dr. hab. inż. Stanisława KUSIA

na inauguracji roku akademickiego 1997/1998
w dniu 6 października 1997 r.

Droga Młodzieży, Szanowni Goście, Drodzy Koledzy!
Inauguracyjne przemówienie Rektora jest próbą podsumowania rocznej działalności uczelni, jest przedstawieniem jej stanu aktualnego, zagadnień, jakimi żyje, i pokazaniem perspektyw rozwoju.

W tym roku zostały zapoczątkowane szczególne zmiany w edukacji, określone ogólnie w przyjętych przez rząd założeniach strategicznych rozwoju edukacji w Polsce oraz w ustawie o wyższych szkołach zawodowych.

Stosunkowo, które będą wprowadzone i o których stanowią te dokumenty, są zmiany w systemie kształcenia w celu wyrabiania w młodzieży znacznie większej innowacyjności - indywidualnej zdolności twórczej, poszukiwania oryginalności. Nie zasób wiedzy, jaką dysponuje młody człowiek, a zdolność do pokazania własnego potencjału twórczego staje się podstawowym efektem procesu nauczania.

Jest to niewątpliwie swego rodzaju amerykanizacja kształcenia, gdyż te właśnie cechy są wymagane od młodzieży po drugiej stronie oceanu. Ten trend wyraża się również w szkolnictwie wyższym, zwłaszcza technicznym, w którym obserwuje się tendencje do ekonomizacji techniki, podobnie zresztą jak w uczelniach ekonomicznych następuje technizacja ekonomii.

Od współczesnego inżyniera wymaga się nie tylko znajomości swojej dyscypliny zawodowej, ale również umiejętności aktywnego znalezienia się na rynku pracy, umiejętności finansowej oceny efektów swojej działalności, określenia ram prawnych, w których może działać jego przedsiębiorczość i inicjatywa.

Jest to więc znacznie szerszy zakres zadań, jakie stoją przed uczelnią, przed kształceniem akademickim, niż był poprzednio wymagany, szersze stoją zresztą i przed absolwentem. Nie tylko określony zasób wiedzy potrzebny do uprawiania zawodu, ale również pobudzenie indywidualnych zdolności twórczych, stworzenie klimatu dyskusji, szerokich poglądów i rozwoju zainteresowań. Wymaga to więcej od uczelni, od poziomu kadry nauczającej, ale wymaga również więcej wysiłku od studenta.

Są programy studiów, wykłady i inne zajęcia, ale synteza połączenia różnych treści musi być dziełem indywidualnym studenta, dziełem jego woli, motywacji do studiów, intelektu i wytrwałości. Uczelnia stwarza atmosferę, prowokuje do samodzielnego myślenia, do oryginalności.

To czego od Was oczekujemy Droga Młodzieży po ukończeniu studiów akademickich to zdolność do wyjścia w życie poza swoją wiedzę i specjalność, to przysposobienie do odgrywania w życiu szerszych, innych ról niż rola wyuczona.

Zaczyna nawet zyskiwać znaczenie zartobliwe powiedzenie, że współczesny absolwent uczelni powinien znać języki obce, posiadać umiejętność posługiwania się komputerem i zdolność reklamy swojej osobowości, a mniej istotne jest, jaką dyscyplinę naukową ukończył. Jest to rozszerzenie horyzontu możliwości zawodowych.

Kiedyś, przed 10 laty, będąc zwolennikiem takiej agresywnej postawy wobec startu życiowego, przywołałem w przemó-

wieniu słowa wiersza Kasprowicza: "Ci tylko dla mnie coś wari, co są jak drożdże w cieście - co mają w sobie fermenty rozsadzające światy". Wtedy inne były kryteria kariery życiowej, słowa te były jedynie deklaracją ideową - dziś zakres wolności jest na tyle rozszerzony, że mogą one stanowić motto będące życiową dewizą.

Ponieważ proces kształcenia w tym duchu ma charakter ciągły, od szkoły podstawowej aż do absolutorium na uczelni, konieczne jest wzajemne przenikanie się kształcenia licealnego czy ogólnie średniego z uniwersyteckim. Służy temu celowi "nowa matura" jako forma zakończenia kształcenia na poziomie szkół średnich. Polega ona na tym, że nauczyciele akademicy uczestniczą w egzaminach maturalnych, od razu zapewniając pozytywnie zdającym przyjęcie na uczelnię. Ma to miejsce tam, gdzie młodzież i dydakcja szkoły wyrazi na tę nową formę swoją zgodę. Eliminuje to stresy drugiego egzaminu, niepewność konkursu świadectw i niezbyt obiektywnej oceny kandydatów według liczby punktów, tj. ocen z podstawowych przedmiotów.

W zreformowanym systemie rekrutacyjnym na uczelni techniczne szczególne znaczenie ma objęcie tą zasadą również przedmiotów ścisłych, a zwłaszcza matematyki.

Równie perspektywnym celem rozszerzenia kształcenia na poziomie wyższym jest stworzenie systemu wyższych szkół zawodowych. Podniesienie wskaźnika edukacyjności w Polsce, tj. procentu ludności z wyższym wykształceniem z 8 do 30%, jak to ma miejsce w rozwiniętych krajach Unii Europejskiej, jest możliwe jedynie przez rozbudowanie sieci wyższych szkół zawodowych w mniejszych aglomeracjach miejskich. Po studiach 3-letnich będą one dawać tytuł zawodowy inżyniera na studiach technicznych, a licencjata na filologicznych czy ekonomicznych.

Rola uczelni politechnicznych czy uniwersyteckich będzie polegać na dostarczeniu kadr nauczających ze stopniem doktora oraz kształceniu na wyższym poziomie, tzn. magisterskim lub nawet doktoranckim.

Według podawanych informacji w tym systemie elastycznych studiów wielostopniowych w Ameryce na 1000 osób rozpoczynających studia na poziomie licencjatu czy inżyniera kończy 60% młodzieży, 35% zdobywa tytuły magisterskie, a 3-5% dąży do najwyższej kariery akademickiej (D.S.) Doctor of Science - odpowiednik naszej habilitacji.

My znajdujemy się w tej strefie kraju, która jest demograficznie bardziej prężna niż średnia krajowa, a równocześnie edukacyjnie jest poniżej średniej krajowej. Przyrost naturalny u nas wynosił według "Strategii rozwoju województwa" 3,5 przy średniej w kraju 1,2. Jednocześnie wskaźnik liczby osób z wyższym wykształceniem wynosi 13,5% w miastach i jedynie 2% na wsi, a nie 8% tak jak średnio w Polsce. Na wsi mieszka aż 58% mieszkańców. Przy stałym niedofinansowaniu edukacji, wskazującym na słabość budżetu państwa (2% PKB na oświatę i 1% PKB na badania naukowe deklarowali posłowie w Sejmie, a realia sprowadzają się do 0,8% PKB i 0,5% PKB) wyższe szkoły zawodowe, w których utrzymaniu mają partycypować

środki budżetowe, samorządowe i prywatne, są najbardziej racjonalną formą wzrostu. Popieranie jej przez Bank Światowy było zresztą przyczyną jego ustawowego usankcjonowania.

W tej sytuacji rola uczelni, takich jak Politechnika Rzeszowska czy przewidziany w dokumencie "Strategia rozwoju edukacji" i niewątpliwie najbliższy do powołania przez Sejm Uniwersytet Małopolski, będzie polegała na zapewnieniu drugiego poziomu studiów - studiów magisterskich oraz studiów doktoranckich. Doktorom nauk ustawa umożliwia zatrudnienie na stanowiskach profesorów w szkołach zawodowych. Prawa habilitowania umożliwiają natomiast prowadzenie studiów doktoranckich i uzyskiwanie najwyższych karier naukowych. Takie umowy o studiach magisterskich Politechnika już zawiera ze szkolnictwem prywatnym; zgłasza też ofertę współpracy w tworzeniu wyższych szkół zawodowych w naszym regionie.

Swego rodzaju ewenementem ostatniego okresu są studia w zakresie zarządzania i marketingu. Są one prowadzone przez wszystkie publiczne uczelnie techniczne i ekonomiczne w kraju oraz przez uczelnie prywatne, a studiuje na nich około 100 000 młodzieży, a więc tyle, ile wynosił pełny tegoroczny nabór na uczelnie (108 000 młodzieży). Jest to ponad 10% całkowitej liczby młodzieży studiującej na studiach wyższych. Liczba zgłoszeń wszędzie przekraczała liczbę miejsc, jaką uczelnie mają do zaoferowania. Jest to niewątpliwie forma odreakowania na zmianę systemu politycznego i ekonomicznego ze statycznego układu socjalistycznej gospodarki planowej na dynamicznie zmienny system gospodarki rynkowej.

Niemalą rolę odgrywają tu media informujące zarówno o sukcesach finansowych indywidualnych biznesmenów, jak i o sukcesach polityków o różnorodnym wykształceniu.

Przyświeca absolwentom model "self made man" - człowieka sukcesu i wiążący się z tym wysoki standard życia.

Perspektywa zawodowa pracy dla tak licznej grupy młodzieży po ukończeniu studiów w dziedzinie pośrednictwa handlowego pomiędzy producentem (często zagranicznym) a konsumentem, pracy w handlu, bankowości, skarbowości i organizacji jest jednak ograniczona. Rynek pracy nasyci się w ciągu kilku lat, część absolwentów zatrudniona na drugorzędnych stanowiskach w administracji, finansach i księgowości przeżyje okres frustracji i będzie zmuszona dostosować się do realiów.

Rynek pracy oczywiście szybko spowoduje ograniczenie zapotrzebowania na takie studia ogólne w zakresie zarządzania i marketingu. Znacznie bardziej perspektywiczne jest kształcenie polegające na potraktowaniu tych studiów jako uzupełniających po uprzednim przygotowaniu zawodowym w dziedzinie dyscyplin technicznych: budownictwie, chemii, elektronice czy przemyśle maszynowym. Takie studia prowadzimy w Jarosławiu, Mielcu, Dębicy oraz w Stalowej Woli i zamierzamy je rozszerzać. Tę świadomość trzeba przekazywać młodzieży, aby po skończeniu studiów uniknąć negatywnej konfrontacji z życiem.

INFORMACJA O AKTUALNYM STANIE UCZELNI

Przyjęliśmy na studia w bieżącym roku prawie 3500 osób, w tym na studia dzienne - bezpłatne prawie 2400 i zaoczne - płatne 1100, tj. 31%. Łącznie z dotychczas studiującymi na wyższych latach daje to liczbę około 10 000 studentów na studiach dziennych i zaocznych. W istniejących warunkach lokalowych i z aktualnym stanem kadry nauczającej jest to górna granica fizycznych możliwości uczelni. Do tej pory bowiem Politechnika Rzeszowska wypromowała 13 500 osób ze stopniem magistra inżyniera.

Ciekawa może być analiza wymienionych liczb. W wyniku omówionej uprzednio łączonej matury, którą zdawało 310 uczniów z 10 liceów, 208 wyraziło chęć studiowania na naszej uczelni. Przyjęto prawie 200 osób, a więc jedynie 8,4%. Tę formę wspólnego egzaminu dojrzałości i wstępu na uczelnie zamierzamy jednak w przyszłości znacznie rozszerzyć, gdyż po prawia ona duży, prawie 30% odpad młodzieży po I roku studiów.

Reparycja terenowa młodzieży z obecnej rekrutacji jest bardzo zróżnicowana. Prawie 30% pochodzi z województwa rzeszowskiego, 11,1% z krośnieńskiego, po 9% z przemyskiego i tarnobrzskiego, 6% z zamojskiego, prawie 4% z nowosądeckiego, 10% z tarnowskiego i 22% z całej Polski.

Jesteśmy więc zdecydowanie uczelnią Polski południowo-wschodniej. Pochodzenie społeczne, jako ważne pojęcie z poprzedniego ustroju, dziś nie jest tak oczywiste, gdyż nie wiadomo, czy oznacza ono źródło zarobkowania rodziców, czy miejsce zamieszkania: miasto lub wieś, czy też związki kulturowe z tymi środowiskami. Formalnie do środowiska robotniczego przynajmniej się 53%, do inteligentnego - 41%, a do chłopskiego - jedynie 6,6%. Ta ostatnia liczba nie oddaje w pełni prawdy, gdyż część młodzieży ze środowisk dwuzawodowych należałoby odjąć z robotniczych 53%. Niemniej jednak w regionie, w którym 58% ludności mieszka na wsi, 6,6% jest to liczba wskazująca na edukacyjną pauperyzację małopolskiej wsi. Ten negatywny stan pozostaje zresztą w korelacji z odsetkiem osób z wykształceniem wyższym, które - powtarzam - u nas w miastach ma 13%, a na wsi jedynie 2%.

Warto tu wspomnieć, że jedynie 2200 miejsc mamy w domach akademickich i jedynie 2340 studentów otrzymuje świadczenia stypendialne.

Na trudności wybicia się młodzieży wiejskiej wskazuje również analiza, jakie szkoły średnie ukończyła młodzież przyjmowana na Politechnikę. Otóż aż 52% to młodzież po zawodowych technikumach, 10% po zawodowych liceach, a jedynie 38% po liceach ogólnokształcących.

Na pragmatyczne - bardziej użyteczne traktowanie dawniej wykształcenia technicznego niż innego wskazuje również fakt, że w województwie posiada go aż 53% ogólnej liczby osób z wyższym wykształceniem. Było to racjonalne w poprzednim ustroju pełnego zatrudnienia w przemyśle obronnym, ale jest oczywistą anomalią obecnie. O zrozumieniu patologii tej sytuacji świadczy również analizowany uprzednio fakt tłumnego kierowania się młodzieży na kierunek ogólnoeconomiczny, jakim jest zarządzanie i marketing. Jest to jedyny wydział uczelni, na który zgłosiło się prawie 1500 osób, a przyjęliśmy 250 osób na studia dzienne i 212 na płatne zaoczne.

Ten fakt tendencji do studiów ogólnych, wielodyscyplinarnych warto szczególnie odnotować, gdyż świadczy on o pilnej konieczności uruchomienia w Rzeszowie studiów uniwersyteckich. Świadczy zresztą o tym również liczba "emigracji edukacyjnej" mówiąca, że 60% ogólnej liczby studiującej młodzieży emigruje poza Rzeszów, studiując w innych ośrodkach krajowych. Liczba ta wskazuje również na konieczność uruchomienia w regionie wyższych szkół zawodowych, jeżeli zamierzamy podnieść wskaźnik osób z wyższym wykształceniem z wymienianych 2% czy 13% do 30%, jaki stawia nam za cel Unia Europejska.

W świetle tych zadań edukacyjnych uczelnia "na dorobku", jaką jest nasza Politechnika, musi stale zwiększać kadre dydaktyczno-naukowe, która obecnie wynosi prawie 600 osób, w tym pracowników samodzielnych, tj. profesorów zwyczajnych i nadzwyczajnych uczelnianych - 84. Roczny przyrost w tej grupie wynosi około 8%. Niezbędne jest również

zwiększenie liczby asystentów - startujących do kariery naukowej. Jest to niestety ograniczane przez system finansowania uczelni, w którym uczelnia otrzymuje środki finansowe na studentów oraz na kształcenie na studiach doktoranckich, a nie otrzymuje na asystentów. Z kolei studia doktoranckie można uruchamiać jedynie wtedy, gdy odpowiedni wydział posiada uprawnienia habilitacyjne, których jeszcze nie mamy.

Z wymienionych liczb wynikają, jedno z najwyższych w kraju, wskaźniki liczby studentów na jednego pracownika naukowego - 16 i na 1 profesora - 119.

Niemniej jednak jesteśmy przekonani, że w bieżącym roku wszystkie 4 techniczne wydziały będą miały uprawnienia do prowadzenia doktoratów, a najstarszy Wydział Budowy Maszyn i Lotnictwa również do habilitowania.

Niezbędną stymulacją rozwoju uczelni w zakresie dydaktycznym i naukowym są prowadzone inwestycje: budowa zespołu audytoriów oraz laboratorium dla ostatniego wydziału, który go nie posiada, tj. Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska. Zamknięte w tym roku w stanie surowym audytoria będą oddane do użytkowania w najbliższym roku. Wyrażam w tym miejscu podziękowania zarówno naszym resortowym władzom, jak i władzom miasta za życzliwy udział w finansowaniu tych inwestycji. Tylko dzięki życzliwości i zbiórowemu wysiłkowi jesteśmy w stanie prowadzić te inwestycje.

Szczególną troską uczelni jest jej wyjątkowa, jedyna w kraju pozycja kształcenia lotniczego, zarówno w zakresie konstrukcyjnym elektroniki lotniczej i silników, jak i w swego rodzaju wyższej szkole zawodowej, jaką jest Ośrodek Kształcenia Lotniczego. Mając w tej dziedzinie życzliwe poparcie Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz Komitetu Badań Naukowych, rozszerzamy jego działalność na ogólnopolskie uniwersyteckie kształcenie szybowcowe w Bezniechowej k. Leska. Jest to piękna kontynuacja przedwojennej tradycji Politechniki Lwowskiej, z którą zresztą od kilku lat łączą nas bardzo bliskie stosunki naukowe. Zawarliśmy porozumienie na szczeblu rektorów 3 uczelni: Politechniki Warszawskiej zainteresowanej terenem do prób i promowania skonstruowanych tam szybowców PW-5 i PW-6, Politechniki Lwowskiej zainteresowanej kształceniem również młodzieży ukraińskiej i odpowiedzialnej za swobodę przelotu nad pobliską granicą polsko-ukraińską oraz Politechniki Rzeszowskiej jako gospodarza terenu i inwestora Akademickiego Ośrodka Szybowcowego. Realizacja tego zamierzenia to zarówno wzrost autorytetu naszej uczelni, jak i promocja oraz aktywizacja turystyczna tej nieco zaniedbanej strefy naszego kraju.

Współpraca międzynarodowa obejmuje zresztą nie tylko Politechnikę Lwowską. Przeprowadzona decentralizacja władzy rektorskiej i przesunięcie ciężaru decyzji i inicjatyw na szczebel dziekanów wydziałów daje efekty zarówno w zakresie dyscyplinowania finansowego w obliczu szczupłych środków, jak i w postaci różnych, godnych wzmianki działań w dziedzinie współpracy międzynarodowej.

I tak do odnotowania mamy aż 18 seminariów, kolokwiów i konferencji międzynarodowych w dominującym języku angielskim, choć w kontaktach polsko-niemieckich zaczyna intensywnie odgrywać rolę język niemiecki.

Te konferencje w coraz większym stopniu są organizowane przez poszczególne katedry lub zakłady współpracujące ze swoimi profesjonalnymi odpowiednikami za granicą.

Spróbujemy je wymienić w tłumaczeniu nazw oryginalnych na język polski:

- III Sympozjum "Energoelektronika w nauce i dydaktyce";

- I Sympozjum "Technologie elektroniczne i mikrosystemy";
- Seminarium "Modelowanie w chemii i fizyce polimerów";
- Seminarium "Współczesne kierunki badań naukowych w maszynach elektrycznych";
- Ogólnopolska Konferencja "Agroturystyka jako szansa aktywizacji gospodarczej wiejskich regionów turystycznych";
- Rzeszowsko-Lwowsko-Koszycka Konferencja "Problemy budownictwa i inżynierii środowiska" - 30-lecie Wydziału Budownictwa;
- Druga Międzynarodowa Szkoła Modelowania;
- "Metody obliczeniowe i badawcze w rozwoju pojazdów samochodowych i maszyn roboczych samojezdnych SAKON'97";
- III Międzynarodowe Kolokwium Techniki CAE - Computer Aided Engineering Techniques;
- "Systemy inżynierii wiedzy w zarządzaniu przedsiębiorstwami";
- "Technika i technologia montażu maszyn";
- "Regulacja i automatyzacja w ogrzewnictwie i ciepłownictwie";
- "Prawno-ekonomiczne i techniczne aspekty bezpieczeństwa w komunikacji drogowej";
- "Metody i technika przetwarzania sygnałów w pomiarach fizycznych";
- "Małe i indywidualne urządzenia uzdatniające wodę do picia i celów medycznych";
- "Odkształcalność metali i stopów";
- IV Środowiskowa Konferencja Matematyczna;
- "Wielokomponentowe reakcje i chemia kombinatoryczna".

Zestawienie świadczy o tym, jak rozszerzył się zakres indywidualnych inicjatyw, gdyż organizatorami są katedry wszystkich wydziałów.

Nauka staje się również promotorem aktywizacji i poznania przez zagranicznych oraz polskich gości pięknych stref i obiektów naszego regionu. Jawor nad Soliną, Smerek w Wetlinie, Zamek w Łańcucie, Przecławiu oraz Sieniawie i wreszcie obiekty własne uczelni to miejsca, gdzie odbywały się te konferencje. Wszystkie aktywizują również działalność edytorską, gdyż uczelniana Oficyna Wydawnicza obsługuje konferencje wydawnictwami o wysokim poziomie edytorskim.

Konferencje naukowe niegdyś finansowane z budżetu państwa dziś są samowystarczalne finansowo, gdyż branżowe przedsiębiorstwa zainteresowane reklamą własnych wyrobów są z reguły sponsorami.

Ogólnie Politechnika prowadzi stałą wymianę naukową z 15 uczelniami zagranicznymi od Kanady aż po Słowację.

Do odnotowania mamy wymiany studentów z uczelnią w Bielefeld i Soest w RFN finansowane przez EMES (Europejskie Studia w dziedzinie mechaniki), niemiecką fundacją DAAD, staże i studia językowe dla profesorów i lektorów języków obcych.

Zakres ten obecnie dalej się rozszerza dzięki podpisanym umowom w ramach programów SOCRATES i ERASMUS z uczelniami belgijskimi w Leuven oraz Gandawie i francuskimi w Dunkierce i Lille.

Uruchamiamy na Wydziale Zarządzania i Marketingu Szkołę Polsko-Francuską z uczelnią w Limoges, opartą na francuskim modelu kształcenia w zakresie zarządzania.

Wielką zmianą w systemie kształcenia, do której się przygotowujemy, jest wprowadzenie europejskiego Systemu Transferu Punktów Kredytowych ICTS, który da młodzieży większą swobodę wyboru studiowanych przedmiotów.

Wymienione osiągnięcia i działania nie mają oczywiście charakteru sprawozdawczego. Są one jedynie ilustracją tezy, że o wartości uczelni decyduje jej aktywność, postrzeganie jej w środowisku naukowym, wnoszenie okruczków własnego dorobku do ogólnego teaurusu wiedzy. Ten trend jest oczywiście popierany przez kierownictwo uczelni, które nagradza tę działalność nagrodami Rektora, a wniosków zgłoszonych w bieżącym roku jest aż 46.

Można by wnioskować z mojego przemówienia, że uczelnia jest bez reszty wprzęgnięta w wir przyspieszenia i aktywności, jakie są cechą współczesnego świata. I tak zapewne jest w każdej dziedzinie działalności ludzkiej.

Inauguracja w Katedrze Rzeszowskiej

Uroczysta, o charakterze środowiskowym duszpasterska inauguracja roku akademickiego 1997/1998 dla całej społeczności Rzeszowskiego Ośrodka Akademickiego odbyła się w dniu 21 października 1997 r. w Katedrze Rzeszowskiej. Warto dodać, iż Rzeszów może poszczycić się pokazną, bo liczącą już około 30 tys. liczbą studentów.

Mszą św. koncelebrowaną z udziałem **Ordynariusza Diecezji Rzeszowskiej JE ks. bp. Kazimierza Górnego** zarówno władze rzeszowskich uczelni, jak i młodzież akademicka wspólnie zapoczątkowały kolejny rok akademicki.



Liczne grono duszpasterzy akademickich. W pierwszym rzędzie od lewej: ks. dr Wiesław Szurek - rektor WSD oraz ks. prof. dr hab. Stefan Koperek - prodiakan Wydziału Teologicznego PAT w Krakowie (Fot. własna)

Kierując się do Uczelnianej Rodziny Rzeszowa, związany z rzeszowskim duszpasterstwem akademickim **JE ks. bp dr hab. Kazimierz Ryczan - Biskup Kielecki**, przywołał moment pożegnania, "gdy pierwszy raz udaje się syn lub córka do obcego miasta na studia. Ileż ostrzeżeń, próśb, dobrych rad, ileż życzeń i mądrych słów. Starsze matki nie zapominają o znaku krzyża wykonanym w kierunku oddalającego się dziecka. Potem tropią je na ścieżkach uczelnianych gorącą modlitwą i tęsknią za szczęściem już nie swoim, ale pożeganego dziecka, które pojechało zdobywać wiedzę".

Nie mogły też pozostać obojętne skierowane do młodzieży akademickiej Jego słowa, gdy ciepło przypomniał:

Bo czyż, obserwując niezmierną aktywność działania naszego Papieża Jana Pawła II, nie dostrzegamy jej również i w Jego poczynaniach? W dziedzinie tak odległej od techniki, jak problemy religii, moralności, pokoju i polityki.

Ale sądzę, że warto również w tak uroczystym dniu, jak dzisiejszy, przytoczyć Jego pełne refleksji słowa.

Prace uczonego - posługa myślenia to także służba prawdzie w wymiarze społecznym, to powołanie. Każdy intelektualista bez względu na przekonania jest powołany do tego, aby kierując się tym wzniosłym i trudnym ideałem, spełniał funkcję sumienia krytycznego wobec tego wszystkiego, co człowiekowi zagraża lub co go pomniejsza.

To przecież wezwanie do refleksji nad naszą odpowiedzialnością jako nie tylko dydaktyków, badaczy, ale i wychowawców młodego pokolenia naszych następców.

Dziękuję za uwagę

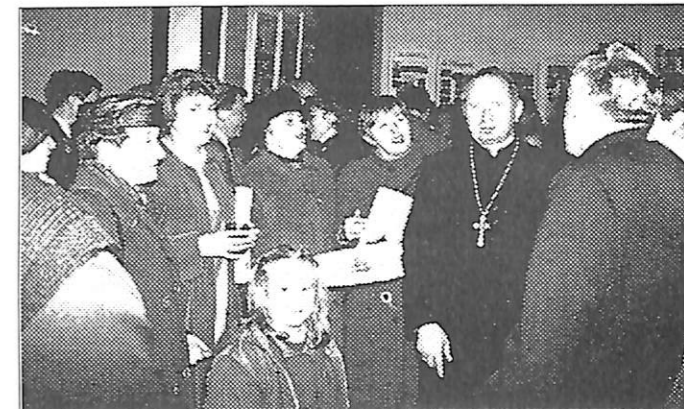
"Bracie studencie! Wyszedłeś na uczelnię, z ziemi rodzinnej, z domu twego ojca. Wyszedłeś z domu ojca, gdzie krzyż wisi na ścianie i obraz Madonny otoczony często wieńcem sztucznych kwiatów. Z domu, gdzie babcia mimo częstych narzekań, przebiera paciorki różańca i ofiaruje za wnuka lub wnuczkę, by była zdrowa i mądra. Wyszedłeś na uczelnię z parafii, gdzie stoi chrzcielnica, gdzie otrzymałeś chrzest święty. Tam zostałeś zapisany, że jesteś Chrystusowy. Wyszedłeś, aby szukać wiedzy i nauczyć się zawodu. Nie zapomnij, że szukając wiedzy, nie możesz przestać szukać mądrości. Wiedza to jeszcze nie mądrość. Uczoność to jeszcze nie mądrość. Literatura to jeszcze nie cała prawda, matematyka to jeszcze nie cała prawda, informatyka to też jeszcze nie cała prawda. Człowiek mądry chyli głowę przed wiedzą, ale nie przestaje szukać prawdy. Prawda przekracza empiryczne doświadczenia. Prawda wykracza poza logikę systemów. Człowiek mądry zadaje nieustanne pytania; pytania trudne, pytania graniczne i na darmo szuka na nie odpowiedzi w skryptach i podręcznikach. Ten wysiłek należy do człowieka mądrego. Mądrość jest stanem naszego wnętrza. Mądrym wiedza posłużyć może tylko do dobra, bo mądrość rodzi dobro. Mądrość nie może dokonywać zła. Mądrość rozumie zło, rozumie słabość. Nazywa rzeczy po imieniu. Mądrość potrafi odwrócić się od zła za cenę straty. Czy słyszysz, że On jest Drogą? To ten sam ze ścianą w domu rodzinnym, ten sam z pierwszej Komunii św., ten sam z Bierzmowania. On jest ten sam, lecz ty nie jesteś ten sam. Ty się zmieniłeś wraz z wiekiem, wraz ze studiami, wraz ze znajomościami. Oczy twoje się zmieniły, serce twoje też się zmieniło. Zmienionymi oczyma widzisz inaczej świat, zmienionym sercem obejmujesz inne horyzonty. Przyjdź do duszpasterstwa akademickiego, aby Mu się przyglądać od nowa. Ono nie przeszkodzi w studiach. Powiem jeszcze jedno. Jeśli nie wpiszesz sobie w rozkład zajęć spotkania w duszpasterstwie akademickim, nie znajdziesz na to czasu. Ważniejsze będą inne sprawy: kolega, koleżanka, spanie... Nie zapomnij szukać mądrości w czasie studiów, także seminarijnych..."

Takie oto rozważanie składamy Ci, Panie, na progu nowego roku akademickiego. Mądre rady rektora dot. Józefa Sebastiana Pelczara, naszego Błogosławionego, czynię moimi życzeniami dla was."

Życząc prawdziwej radości ze zdobywania wiedzy i kształtowania swojej osobowości, ciepłe słowa do społeczności akademickiej Rzeszowa skierował także **ks. prof. dr hab. Stefan Koperek**, prodiakan Wydziału Teologicznego Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, mówiąc:

"Tak uczelnia, uniwersytet, służąc ludziom poszukującym prawdy, są niezbędne dla życia Narodu i dla życia Kościoła. I właśnie tego wspianego dzieła, tego wkładu w żywą historię Ziemi Rzeszowskiej, życie Kościoła pragnę w imieniu Papieskiej Akademii Teologicznej, w imieniu Jego Magnificencji Rektora ks. prof. dr. hab. Adama Kubisia, jak też w imieniu Wydziału Teologicznego i Dziekana tegoż Wydziału - ks. doc. Wojciecha Życińskiego - wszystkim pogratulować. Te serdeczne gratulacje składam na ręce Najczcigodniejszego ks. bp. Ordynariusza, którego jak widać najdroższym skarbem diecezji w Jego posłudze są Uczelnia, a wśród nich Seminarium Duchowne".

W tej doniosłej uroczystości wzięło udział ponad dwudziestu kapłanów. Tradycyjnie, jak co roku, w sali papieskiej Kate-



Biskup Kielecki - JE ks. bp. Kazimierz Ryczan w czasie spotkania z pracownikami rzeszowskich uczelni w sali papieskiej, którzy rodzinnie wzięli w nim udział (Fot. własna)

dry Rzeszowskiej odbyło się spotkanie pracowników rzeszowskich uczelni z duszpasterzami biorącymi udział w koncelebrze.

Marta Olejnik

Przemówienie przewodniczącego Samorządu Studentów Politechniki Rzeszowskiej KRZYSZTOFA MATŁOKA na inauguracji roku akademickiego 1997/1998

Magnificencjo Rektorze, Szanowni Państwo.

W ostatnim okresie byliśmy świadkami wielu dyskusji na temat "Czy Rzeszów jest ośrodkiem akademickim w pełnym tego słowa znaczeniu oraz jak podnieść jego pozycję wśród miast akademickich". Starania środowiska oraz władz uczelni w celu podnoszenia rangi naszego ośrodka znajdują potwierdzenie w wielu faktach. Stale zwiększa się liczba młodzieży studiującej na nowych, bardzo atrakcyjnych kierunkach. Zwiększa się liczba pracowników posiadających duży dorobek naukowy i dydaktyczny. Powstają wreszcie nowe uczelnie, których znaczenie rośnie z roku na rok.

Na akademickość ośrodka młodzież patrzy z nieco innego punktu widzenia niż władze uczelni. Warunki stawiane przez Radę Główną Szkolnictwa Wyższego nie są dla nas najważniejsze. To co dla młodzieży liczy się najbardziej to rzeczywistość, która otacza proces dydaktyczny. Do czynników tych należy m.in. możliwość spędzania wolnego czasu. Bardzo ważną sprawą jest podejście do studenta, jak jest traktowany przez nauczycieli oraz pracowników uczelni. Duże znaczenie odgrywają również możliwości wykorzystania umiejętności zdobytych na studiach w celach zarobkowych.

Niestety w tych sprawach mamy wiele braków.

Obecnie w Rzeszowie nie ma ani jednego normalnie funkcjonującego klubu studenckiego. W mieście, w którym kształcą się blisko 30 000 młodych ludzi, nie ma ani jednego lokalu, w którym student mógłby czuć się gospodarzem. Nieraz odnosi się wrażenie, że próbuje się nas wychowywać przez cały okres studiów. Jesteśmy dorosłymi ludźmi, którzy w pełni odpowiadają za swoje czyny. Niestety rzeczywistość tego nie potwierdza.

Bardzo wiele do życzenia pozostawia sprawa traktowania studentów, zwłaszcza młodszych lat przez nauczycieli akademickich. Niektórzy zapominają o fakcie, że to studenci są najważniejsi, że uczelnia funkcjonuje dla nas, a nie my dla uczelni.

Błędnie rozumiane dyscyplinowanie procesu dydaktycznego ma negatywny wpływ na opinię o uczelni.

Bardzo cieszę się, że miasteczko studenckie Politechniki Rzeszowskiej jest jednym z silniejszych atutów naszej uczelni. Wciąż wzrasta standard miejsc w domach studenckich.

Cieszę się, stanowiąc wciąż rzadkość w skali kraju, nowoczesne, studenckie pracownie komputerowe. Koszt zakwaterowania w akademikach Politechniki jest najniższy w Rzeszowie i należy do najniższych w kraju. Żałujemy, że duża grupa studentów musi szukać zakwaterowania poza miasteczkiem akademickim, dlatego wspólnie z władzami uczelni podejmujemy działania w celu zwiększenia bazy materialnej Politechniki.

Ostatnie lata to okres dynamicznego rozwoju samorządności studenckiej. Mamy coraz większy wpływ na kształtowanie rzeczywistości, w której żyjemy. Efekty naszej działalności są odczuwalne wśród studentów oraz widoczne w całym środowisku. W chwili obecnej dorobek nasz jest znany i uznany przez samorządy innych ośrodków akademickich. Niemniej jednak obecny okres łączy się z trudnościami. Jest to bowiem czas tworzenia struktur i możliwości dalszego rozwoju. Działania nasze muszą być wspierane przez władze uczelni. To zielone światło, które od niedawna świeci, nie może zgasnąć. Mamy nadzieję, że wśród studentów, dla których dzień dzisiejszy jest początkiem nowego rozdziału w życiu, znajdą się osoby pełne pomysłów i chęci do ich realizacji.

W tym uroczystym dniu chciałbym podziękować władzom Politechniki Rzeszowskiej za wspieranie samorządności studenckiej. Pragnę na ręce Jego Magnificencji Rektora złożyć najserdeczniejsze życzenia satysfakcji z efektów podejmowanych decyzji. Pracownikom uczelni życzę sukcesów w pracy dydaktycznej i naukowej, a Koleżankom i Kolegom studentom życzę, aby czas przeznaczony na zdobycie wykształcenia wykorzystali dobrze.

Dziękuję wszystkim za uwagę.

Z obrad Senatu

Kolejne, ósme posiedzenie Senatu PRZ odbyło się w dniu 18 września 1997 r. W czasie tego posiedzenia Senat rozpatrzył wnioski:

- dziekana Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska o mianowanie **dr. hab. inż. arch. Adama Rybki** na stanowisko profesora nadzwyczajnego na okres lat pięciu,
- dziekana Wydziału Budowy Maszyn i Lotnictwa o mianowanie **dr. hab. inż. Wiesława Żylskiego** na stanowisko profesora nadzwyczajnego na okres lat pięciu,
- dziekana Wydziału Elektrycznego o mianowanie **dr. hab. inż. Włodzimierza Kality** na stanowisko profesora nadzwyczajnego na czas nieokreślony.

Senat wysłuchał sprawozdania prorektora ds. nauczania - **dr. hab. inż. Jana Kalembkiewicza**, **prof. PRZ** z akcji rekrutacyjnej na pierwszy rok studiów w roku akademickim 1997/1998. Na studia dzienne przyjęto łącznie 2389 osób spośród 4000 kandydatów, na studia zaś zaoczne - 1064 osoby spośród 1516 kandydatów.

Przedmiotem obrad Senatu była także aktualna sytuacja finansowa uczelni przedstawiona przez p. kwestora - **mgr Anne Ciebię** oraz gospodarka aparaturą naukowo-badawczą, omówiona przez prorektora ds. nauki - **dr. hab. inż. Jerzego Bajorka**, **prof. PRZ**.

Senat wysłuchał także informacji dotyczącej zorganizowania uroczystej inauguracji nowego roku akademickiego.

Marta Olejnik

Stanowiska Prezydium Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego

Stanowisko Nr 18/97
z dnia 8 października 1997 r.

Stanowisko Nr 20/97
z dnia 8 października 1997 r.

w sprawie pomocy osobom
dotkniętym skutkami powodzi

Waga przywiązywana do poziomu oraz rozwoju edukacji i nauki jest jednym z najważniejszych mierników rzeczywistej troski o przyszłość narodu i państwa, gdyż zaniedbania na tym polu muszą przynieść katastrofalne skutki.

Od formowanego obecnie Rządu oczekujemy zdecydowanych, konsekwentnych i efektywnych działań w tym zakresie. Kierowanie Ministerstwem Edukacji Narodowej i Komitetem Badań Naukowych powinno zatem zostać powierzone osobom o niekwestionowanych kompetencjach i wysokim autorytecie nie tylko w środowisku akademickim.

Od nowego Parlamentu oczekujemy stworzenia stosownych ram prawnych stymulujących reformy i umożliwiających prowadzenie spójnej polityki edukacyjnej i naukowej, a także politycznej decyzji ustalenia trwałych zasad dostatecznego finansowania tych sfer.

Niezbędne jest także zwiększenie wysoce niewystarczających kwot zaplanowanych na te działy w projekcie budżetu na rok 1998.

Przewodniczący Rady Głównej
Andrzej Pelczar

W odpowiedzi na Apel skierowany do środowiska akademickiego przez Prezydium Rady Głównej w dniu 16 lipca 1997 r. z licznych uczelni otrzymaliśmy informacje o różnych formach pomocy świadczonej powodzianom. Działania te miały jednak głównie charakter pomocy doraźnej, niezbędnej i bezcennej bezpośrednio po powodzi, ale nie wpływającej w sposób znaczący na rozwiązanie dramatycznych problemów bytowych.

W początkach października br. rząd ogłosił szacunkową wartość strat spowodowanych lipcową powodzią. Odbudowa infrastruktury, instytucji i mieszkań musi być finansowana ze wszelkich dostępnych źródeł, gdyż koszty w sposób oczywisty przekraczają możliwości społeczności lokalnej. Szczególne zaniepokojenie budzi niski poziom zaawansowania odbudowy i budowy mieszkań. Przedłużający się brak bezpiecznego mieszkania może stać się źródłem tragicznego w skutkach paraliżu możliwości oraz woli działania i budowania normalnych warunków egzystencji we wszystkich dziedzinach. Ograniczone z natury rzeczy środki publiczne oraz charytatywne powinny być przede wszystkim kierowane do osób, które są pozabawione szerokiego, dobrze zorganizowanego zaplecza społecznego (wychowankowie domów dziecka i domów pomocy społecznej, ludzie starsi, mieszkańcy w na-

cznym stopniu zalanych gmin wiejskich i małych miast).

Społeczność akademicka jest wszechstronnie zorganizowana w skali całego kraju i można to wykorzystać, organizując Program Samopomocy "Powódź 1997" finansowany przede wszystkim ze środków ZFŚS uczestniczących w programie uczelni (pozwala na to art. 6 ustawy z 17 lipca 1997 r. o stosowaniu szczególnych rozwiązań w związku z likwidacją skutków powodzi, która miała miejsce w lipcu 1997 r.). Celem Programu byłoby udzielenie pomocy finansowej pracownikom szkół wyższych, których mieszkania zostały w znacznym stopniu zniszczone wskutek lipcowej powodzi. Ustawa o ZFŚS czyni zeń instrument swego rodzaju ubezpieczeń wzajemnych w skali poszczególnych uczelni. W wyjątkowej sytuacji koncentracji strat na zalanych obszarach należy naszym zdaniem zastosować rozwiązanie wymagające współuczestniczenia całej społeczności i mające charakter reasekuracji.

Nie mniej ważne od gromadzenia środków jest ich racjonalne i sprawiedliwe wydatkowanie, co wymaga sporządzenia bilansu potrzeb i możliwości oraz uzgodnienia kryteriów, a więc sprawnego zarządzania Programem. Z wykonania Programu należy się rozliczyć przed całą społecznością akademicką.

Prezydium Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego niniejszym przedstawia pod rozważenie rektorom, związkowi zawodowemu i Senatowi wstępny projekt Programu Samopomocy "Powódź 1997".

Wiceprzewodnicząca Rady Głównej
Anna Jankowska

Projekt Programu Samopomocy "Powódź 1997"

ZADANIA PROGRAMU

1. Program "Powódź 1997" powołuje się w celu udzielenia pomocy w finansowaniu kosztów odtworzenia substancji mieszkaniowej, a więc i remontów, odbudowy i niezbędnego wyposażenia mieszkań w znacznym stopniu zniszczonych podczas powodzi.

2. Program obejmuje swoim działaniem pracowników szkół wyższych, które przystąpiły do Programu.

3. Pomoc jest bezzwrotna i udzielana wszystkim poszkodowanym według jednolitych kryteriów.

Proponowane parametry podstawowe:

- powyżej pewnego poziomu kosztów odtworzenia;
- proporcjonalnie do kosztów odtworzenia;
- z określoną górną granicą dotacji.

Wielkość tych parametrów może zostać ustalona po zbilansowaniu potrzeb i możliwości finansowych Programu.

FINANSOWANIE PROGRAMU

Podstawowym źródłem finansowania Programu powinien być ustalony procentowo odpis z ZFŚS uczelni, które do tego Programu przystąpią. W 1997 roku odpis na ZFŚS w uczelniach podległych MEN wynosi 100 mln zł.

Biorąc nawet pod uwagę, iż większość uczelni już wydatkowała na pomoc powodzianom, znaczne środki można chyba liczyć na 5% tej sumy.

ORGANIZACJA

Pozyskanie znaczących środków wymaga przedstawienia udokumentowanego pod względem rzeczowym i finansowym zakresu potrzeb, a wiarygodność podobnych przedsięwzięć w przyszłości rzetelnego

rozliczenia Programu. Oznacza to konieczność stworzenia sprawnej struktury zarządzającej Programem.

1. Rada Programu składa się z osób delegowanych (po jednej) przez wszystkie uczelnie, których pracownicy będą korzystać z pomocy Programu, ogólnopolskich struktur akademickich NSZZ "S" i ZNP oraz członków Zarządu Programu.

2. Zarząd Programu (trzyosobowy)

- osoba wybierana przez Radę Programu;
- osoba powołana przez Przewodniczącego Rady Głównej;
- osoba powołana przez Przewodniczącego KRASP.

Regulamin Programu oraz kryteria przyznawania pomocy uchwała Rada Programu. Każdy z członków Rady delegowanych przez uczelnie odpowiada za kompletność i rzetelność informacji z jego uczelni.

ROZLICZENIE PROGRAMU

Końcowy bilans Programu odbiera Zespół Oceniający, który swoją opinię wraz ze stanowiskiem Rady Programu przesyła do szkół uczestniczących w Programie oraz ogłasza w "Forum Akademickim".

Zespół oceniający składa się z:

- przedstawiciela Rady Głównej;
- przedstawiciela KRASP;
- przedstawiciela KSN NSZZ "S";
- przedstawiciela ZNP.

Doświadczenia uzyskane w czasie realizacji Programu można wykorzystać w celu stworzenia Akademickiego Układu Samopomocy mającego charakter systemu reasekuracji ubezpieczeń wzajemnych na wypadek klęsk żywiołowych lub innych zdarzeń nadzwyczajnych skutkujących poniesieniem znacznych strat materialnych przez uczelnię lub licznych jej pracowników.

Personalia

PROFESURY UCZELNIANE

JM Rektor Politechniki Rzeszowskiej mianował na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Politechnice Rzeszowskiej:

- **dr. hab. inż. Krzysztofa Kaczmarskiego** od 1 lipca 1997 r. na okres 5 lat w Zakładzie Inżynierii i Sterowania Procesami Chemicznymi Wydziału Chemicznego
- **prof. dr. hab. Wacława Świątnickiego** od 1 października 1997 r. na okres 5 lat w Zakładzie Systemów Sterowania Wydziału Budowy Maszyn i Lotnictwa
- **dr. hab. inż. arch. Adama Rybkę** od 1 października 1997 r. na okres 5 lat w Zakładzie Urbanistyki i Architektury Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska
- **dr. hab. inż. Wiesława Żylskiego** od 1 października 1997 r. na okres 5 lat w Katedrze Mechaniki Technicznej Wydziału Budowy Maszyn i Lotnictwa

HABILITACJE

Dr inż. arch. Adam Rybka, adiunkt w Zakładzie Urbanistyki i Architektury Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego

nauk technicznych w zakresie architektury i urbanistyki - urbanistyki, nadany przez Radę Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej. Temat rozprawy habilitacyjnej: "Centralny Okręg Przemysłowy a polska, awangardowa urbanistyka międzywojenna".

Dr inż. Wiesław Żylski, adiunkt w Katedrze Mechaniki Technicznej Wydziału Budowy Maszyn i Lotnictwa uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego nauk technicznych w zakresie budowy i eksploatacji maszyn - dynamiki maszyn, nadany przez Radę Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Robotyki Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Temat rozprawy habilitacyjnej: "Kinematyka i dynamika mobilnych robotów kołowych".

Dr inż. Zenon Hendzel, adiunkt w Katedrze Mechaniki Technicznej uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego nauk technicznych w zakresie budowy i eksploatacji maszyn - dynamiki i sterowania maszynami, nadany przez Radę Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Robotyki Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Temat rozprawy habilitacyjnej: "Sterowanie ruchem nadążnym mobilnych robotów kołowych".

Dr inż. Lesław Gołębiowski, adiunkt w Zakładzie Elektrotechniki Teoretycznej Wydziału Elektrycznego uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego nauk technicznych w zakresie elektrotechniki, nadany przez Radę Wydziału Elektrotechniki, Automatyki i Elektroniki Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Temat rozprawy habilitacyjnej: "Residualne modele maszyn elektrycznych".

DOKTORATY

Mgr inż. Robert Hanus, asystent w Zakładzie Metrologii i Systemów Pomiarowych Wydziału Elektrycznego uzyskał stopień naukowy doktora nauk technicznych w zakresie elektroniki nadany przez Radę Naukową D 04.06.11 Uniwersytetu Państwowego "Politechnika Lwowska" w dniu 30 maja 1997 r. Temat rozprawy doktorskiej: "Charakterystyki ekstremalne sygnałów stochastycznych i ich zastosowanie w elektrycznych pomiarach parametrów transportu ciał stałych". Promotorem w przewodzie doktorskim był dr hab. inż. Adam Kowalczyk, profesor PRz. Recenzenci: prof. dr hab. inż. Władysław Cydełko z Politechniki w Kijowie i doc. dr inż. Michał Dorozowicz z Uniwersytetu Państwowego "Politechnika Lwowska".

Mgr inż. Wojciech Zapala, asystent w Zakładzie Inżynierii i Sterowania Procesami Chemicznymi Wydziału Chemicz-

nego uzyskał stopień naukowy doktora nauk technicznych w zakresie inżynierii chemicznej, nadany przez Radę Naukową Instytutu Inżynierii Chemicznej i Urządzeń Ciepłych Politechniki Wrocławskiej w dniu 26 czerwca 1997 r. Temat rozprawy doktorskiej: "Rozdział mieszaniny wieloskładnikowej metodą adsorpcyjnej chromatografii cieczowej na przykładowej reakcyjnej mieszaniny izomerów chloronitrobenzenu". Promotorem w przewodzie doktorskim był dr hab. inż. Roman Petrus, profesor PRz. Recenzenci: dr hab. Teresa Kowalska, profesor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach i prof. dr hab. inż. Maksymilian Pająk z Politechniki Wrocławskiej.

Mgr inż. Mariusz Sobolak, asystent w Zakładzie Konstrukcji Maszyn Wydziału Budowy Maszyn i Lotnictwa uzyskał stopień naukowy doktora nauk technicznych w zakresie budowy i eksploatacji maszyn, nadany przez Radę Wydziału Budowy Maszyn i Lotnictwa Politechniki Rzeszowskiej w dniu 15 października 1997 r. Temat rozprawy doktorskiej: "Numeryczna analiza geometrii obszaru współpracy w wichrowej walcowej przekładni obróbkowej". Promotorem w przewodzie doktorskim był dr hab. inż. Tadeusz Markowski, profesor PRz. Recenzenci: prof. zw. dr inż. Kazimierz E. Ocoż z Politechniki Rzeszowskiej i prof. zw. dr inż. dr h. c. Kazimierz Wieczorowski z Politechniki Poznańskiej.

Bronisław Świder

Łączenie egzaminów dojrzałości z postępowaniem kwalifikacyjnym na studia w Politechnice Rzeszowskiej

16 października 1997 r. odbyła się w sali Senatu Politechniki Rzeszowskiej narada z udziałem przedstawicieli kuratoriów oświaty ościennych województw i dyrektorów szkół średnich, poświęcona tematyce łączenia egzaminu dojrzałości z matematyki z kwalifikacją na studia w Politechnice Rzeszowskiej. Eksperyment połączonych matur z przyjęciem na studia obowiązywał w roku akademickim 1997/1998, w którego wyniku studentami zostało około 200 osób na przeszło 2300 rekrutowanych na I rok studiów dziennych. Stanowi to jedynie 8% przyjętych. Większość osób, które zdecydowały się na przystąpienie do eksperymentalnego sposobu kwalifikacji na studia, to uczniowie wyróżniający się wynikami w nauce w szkole średniej. Eksperyment połączenia egzaminów dojrzałości z kwalifikacją na studia dał możliwość przyjęcia najlepszych uczniów. O dobrym przygotowaniu tej młodzieży do studiów świadczą pozytywne oceny uzyskane przez nich w październiku br. ze wstępnych testów przeprowadzonych z przedmiotów podstawowych. Sugeruje to potrzebę kontynuacji tego sposobu rekrutacji w latach przyszłych.

Na temat doświadczeń z przebiegu wspólnych matur i oceny przyjętego przez Politechnikę Rzeszowską sposobu rekrutacji dyskutowali uczestnicy spotkania, w którym wzięło udział 14 osób spoza PRz. przedstawicieli kuratoriów i szkół średnich, w tym Kurator Oświaty w Rzeszowie mgr Jan Kurp. W otwarciu spotkania i obradach uczestniczyli: JM Rektor PRz prof. dr hab. inż. Stanisław

Kuś, prorektor ds. nauczania dr hab. inż. Jan Kalembkiewicz, prof. PRz, przewodniczący Senackiej Komisji ds. Nauczania dr hab. Antoni Pardała, prof. PRz, prodziekan wydziałów i przedstawiciele jednostek organizacyjnych uczelni, prowadzących zajęcia na I latach studiów z przedmiotów podstawowych.

W dyskusji, zwrócono uwagę na:

- Walory eksperymentu w świetle zapowiadanych zmian w ustawodawstwie dotyczącym nowych zasad prowadzenia matur i ich wzrastającej rangi w rekrutacji na studia. Połączenie matur z postępowaniem kwalifikacyjnym na studia, udział w maturach nauczycieli akademickich wyższej uczelni, premiowanie wspólnej matury dodatkowymi punktami zbliża do zapowiadanego nowego systemu egzaminów dojrzałości. Kontakt nauczycieli szkół średnich z nauczycielami akademickimi służy wymianie poglądów na prowadzony proces nauczania.
- Utrzymanie przyjętego sposobu rekrutacji jako zachęty do podjęcia kształcenia w Politechnice Rzeszowskiej. Z danych statystycznych wynika, że określona liczba absolwentów szkół średnich województwa rzeszowskiego i regionu południowo-wschodniej Polski migruje na studia do innych ośrodków akademickich. Na kierunku studiów zbliżone profilem do prowadzonych w Rzeszowie. Dodawanie 8 punktów za wspólny egzamin to zachęta dla najzdolniejszej młodzieży, by przystąpiła do postępowania kwalifikacyj-

niego w Politechnice Rzeszowskiej, i minimalizacja niepewności przyjęcia na studia.

- Kontynuowanie eksperymentu według przyjętych zasad z 1997 r. lub z ich niezbędnymi modyfikacjami. Gwarancja stabilności zasad rekrutacji da możliwość lepszego przygotowania uczniów klas młodszyc do wspólnego egzaminu dojrzałości.
 - Potrzebę współpracy Politechniki Rzeszowskiej z kuratoriami i szkołami średnimi w przygotowaniu uczniów deklarujących podjęcie studiów na kierunkach technicznych do egzaminów dojrzałości, głównie z matematyki i fizyki. Z dotychczasowych obserwacji wynika, że trudności na studiach występują przede wszystkim w zaliczeniu przedmiotów podstawowych. Politechnika Rzeszowska zobowiązała się do przekazania kuratoriom zestawów pytań zostaną przesłane do szkół.
 - Częste przeprowadzanie w szkołach średnich sprawdzianów pisemnych. Zauważa się bowiem u studentów brak umiejętności opracowywania prac pisemnych wymaganych podczas zaliczeń i egzaminów z obowiązujących przedmiotów.
- Wnioski ze spotkania zostaną ujęte częściowo w zasadach przyjęć na studia, a część będzie realizowana w bezpośredniej współpracy z kuratoriami i szkołami średnimi.

Jan Kalembkiewicz

Nakłady na badania naukowe w uniwersytetach amerykańskich

Tabela 1. Nakłady finansowe (w milionach \$) przeznaczone na badania naukowe w 1995 r. przez uniwersytety amerykańskie w malejącej kolejności z rozbięciem na poszczególne działy nauki

Pozycja w 1995/1994	Uczelnia	Sumarycznie*	Nauki techniczne	Nauki fizyczne	Ochrona środowiska	Matematyka i Informatyka	Nauki medyczne	Psychologia	Nauki społeczne	Inne
1/1	Johns Hopkins University	788,7	209,4	115,7	32,8	112,0	283,7	1,0	10,9	23,2
2/2	University of Michigan	443,0	92,2	20,0	21,3	18,8	230,2	9,1	45,3	6,1
3/3	University of Wisconsin, Madison	403,5	54,1	38,5	24,4	9,3	233,8	13,3	29,3	0,8
4/6	University of Washington	389,2	31,9	22,8	54,0	8,0	257,3	7,7	7,4	0
5/4	Massachusetts Institute of Technology	370,8	160,6	98,0	14,3	17,2	35,4	6,8	10,6	27,9
6/5	Texas A&M University	362,5	83,9	21,9	85,1	7,1	141,2	1,7	18,0	3,6
7/7	University of California, San Diego	357,3	25,8	35,5	109,3	13,0	165,0	4,4	4,3	0
8/10	Cornell University	343,8	41,9	45,6	4,4	44,5	191,7	4,2	11,4	0
9/9	University of Minnesota	336,5	32,4	15,9	10,0	18,8	239,3	8,5	11,6	0
10/12	Pennsylvania State University	330,9	146,7	23,7	22,0	35,5	93,8	6,6	22,1	12,5
11/11	University of California, San Francisco	329,7	0	0	0	0	329,7	0	0	0
12/8	Stanford University	318,9	89,8	47,4	7,8	18,5	147,1	3,0	5,3	0
13/14	University of California, Los Angeles	303,7	30,8	27,6	15,1	109,1	189,2	8,4	21,6	0
14/16	University of Arizona	292,3	21,3	103,1	8,9	8,4	136,8	2,0	9,5	2,4
15/13	University of California, Berkeley	291,2	64,7	63,2	4,8	5,4	113,3	7,1	28,8	3,8
16/15	Harvard University	276,4	4,2	29,0	10,1	4,1	174,1	3,2	45,5	6,1
17/18	University of Pennsylvania	272,4	12,7	22,9	0,6	7,9	201,5	2,3	24,5	0
18/24	University of Colorado	249,7	30,1	39,8	42,2	9,3	116,3	7,2	4,8	0,1
19/21	Ohio State University	246,3	56,9	20,2	8,6	12,1	124,7	2,3	16,6	5,0
20/19	University of Illinois, Urbana	246,2	54,6	35,9	26,9	10,3	56,8	5,8	18,6	37,4

*Ze względu na stosowanie zaokrągleń suma wartości w poszczególnych dziedzinach może nie równać się wartości sumarycznej.
Źródło: Survey of Scientific and Engineering Expenditures at Universities and Colleges, National Science Foundation.

Ocena jakości i rangi prac badawczych prowadzonych przez poszczególnych pracowników, a co za tym idzie ranga szkoły to temat, który wzbudza emocje nie tylko w naszym środowisku. Ośrodek warszawski lansuje sposób oceny będący kompilacją uwzględnienia liczby cytowań w czasopiśmie o dużym "Impact Factor". W Anglii Uniwersytety w Oxford i Cambridge tradycyjnie konkurują nie tylko w regatach na Tamizie, ale również w jakości prac naukowych, za których miarę uznają liczbę cytowań, przy czym Imperial College w Londynie dzielnie dotrzymuje im kroku (patrz News w Nature z 5 grudnia 1996 r.). Amerykanie są bardziej pragmatyczni, przyjmując jako kryterium wysokość funduszy, jakie dany uniwersytet potrafi zdobyć. Corocznie National Science Foundation, pierwowzór naszego Komitetu Badań Naukowych, wydaje publikację zatytułowaną "Survey of Scientific and Engineering Expenditures at Universities and Colleges", w której w postaci różnorodnych tabel przedstawia fundusze, jakimi dysponowały poszczególne uniwersytety. Nie chcę zanudzać

Tabela 2. Nakłady finansowe (w tysiącach \$) przeznaczone na badania chemiczne (bez inżynierii chemicznej) w latach 1994-1995 przez uniwersytety amerykańskie w malejącej kolejności

Pozycja w 1995/1994	Uczelnia	1995 r.	1994 r.	Procentowa zmiana 1994-1995
1/3	University of California, Berkeley	15 634	13 546	15,4
2/4	California Institute of Technology	14 903	13 443	10,9
3/8	University of Colorado	13 977	14 879	-6,1
4/6	Pennsylvania State University	13 213	12 854	2,8
5/1	Harvard University	13 112	15 386	-14,8
6/16	University of California, Los Angeles	12 523	10 422	20,2
7/9	University of Maryland, College Park	11 997	11 666	2,8
8/18	Purdue University	11 665	9 759	19,5
9/12	Stanford University	11 549	10 885	6,1
10/5	Massachusetts Institute of Technology	11 489	12 879	-10,8
11/2	University of Texas, Austin	11 252	14 411	-21,9
12/11	Ohio State University	11 131	10 913	2,0
13/10	University of Wisconsin, Madison	10 948	11 430	-4,2
14/7	University of Pennsylvania	10 846	11 744	-7,6
15/13	Cornell University	10 807	10 594	2,0
16/14	Texas A&M University	10 745	10 538	2,0
17/15	University of Illinois Urbana	10 349	10 487	-1,3
18/20	Columbia University	9 487	8 978	5,7
19/17	Indiana University	9 146	9 937	-8,0
20/27	University of California, San Diego	8 646	7 538	14,7

Źródło: Survey of Scientific and Engineering Expenditures at Universities and Colleges, National Science Foundation

Czytelników mnogością danych liczbowych. Analiza jednak pewnych danych zawartych w tej publikacji może obrazować politykę finansowania nauki w kraju, który bez wątpienia w nauce ma największe osiągnięcia. Głównym źródłem finansowania badań naukowych uniwersytetów amerykańskich jest rząd federalny, który w 1995 r. pokrywał 60% potrzeb. Udział różnych fundacji wynosił 18%, rządy stanowe i samorządy lokalne przeznaczyły na ten cel 7%, przemysł

również 7%, przy czym należy pamiętać, że amerykańskie zakłady przemysłowe posiadają także doskonałe laboratoria badawcze, reszta (8%) pochodziła z innych źródeł. Charakterystyczny jest fakt, że od początku lat 60-tych uniwersytety przeznaczają około 70% nakładów na badania podstawowe. Mimo że laboratoria przemysłowe wykonują głównie badania stosowane, to jednak tendencja ta pokazuje jednoznacznie, że bez dobrej jakości badań podstawowych

nie można oczekiwać rozwoju nauk technicznych. W tabeli 1 przedstawiłem wielkość nakładów na badania, z rozbiem na poszczególne dziedziny, dla 20 uniwersytetów, które w 1995 r. zgromadziły największe fundusze na badania naukowe, natomiast w tab. 2 wysokość funduszy przeznaczonych na badania chemiczne (bez inżynierii chemicznej). Wydział Chemiczny, Texas A&M University, który dość często odwiedzam, zatrudnia około 50 profesorów, a więc, jak łatwo obliczyć, średnio na jednego profesora przypadło w 1995 r. ponad 200 tys. dolarów. Porównując zatem mój budżet, uwzględniając grant KBN oraz biorąc pod uwagę, że ceny aparatury i odczynników w USA są niższe niż w Polsce, można albo utracić sens wszelkiej działalności naukowej lub też być dumnym, że w tak trudnych warunkach jeszcze się coś robi. O determinacji polskich chemików świadczy fakt, że w 1996 r. opublikowali oni 1,4% prac z dziedziny chemii, co plasuje nas na 13 miejscu w świecie. Niestety w porównaniu z 1995 r. przesunęliśmy się o jedno miejsce w dół, wyprzedziła bowiem nas Holandia. Sądzę, że tab. 3, która ujmuje omawiane dane, zainteresuje nie tylko chemików.

Andrzej Sobkowiak

Tabela 3. Opublikowana literatura chemiczna (w %) - cytowana w Chemical Abstracts według adresu pierwszego autora

Lp.	Kraj	1996 r.	1995 r.	1994 r.	1993 r.	1992 r.
1.	USA	27,7	27,0	29,2	28,1	27,4
2.	Japonia	12,5	12,8	12,7	13,3	13,2
3.	Niemcy	7,5	7,7	6,6	7,5	7,4
4.	Chiny	6,0	6,1	6,2	4,3	4,7
5.	Wielka Brytania	5,7	5,5	5,5	5,7	5,7
6.	Francja	4,6	4,6	4,4	4,7	4,4
7.	Rosja	4,5	5,0	4,6	5,4	2,0
8.	Kanada	3,1	3,0	3,4	3,2	3,0
9.	Włochy	2,9	2,7	2,6	2,6	2,6
10.	Indie	2,3	2,5	2,6	2,6	2,8
11.	Hiszpania	1,9	1,8	1,7	1,7	1,6
12.	Holandia	1,6	1,5	1,6	1,6	1,6
13.	Polska	1,4	1,6	1,4	1,4	1,4
14.	Australia	1,4	1,4	1,3	1,4	1,4
15.	Szwecja	1,2	1,2	1,2	1,2	1,2
16.	Szwajcaria	1,2	1,2	1,2	1,1	1,2

Źródło: Chemical & Engineering News 1997, 75(35) 66.

Po-ra-n-do to po japońsku POLSKA

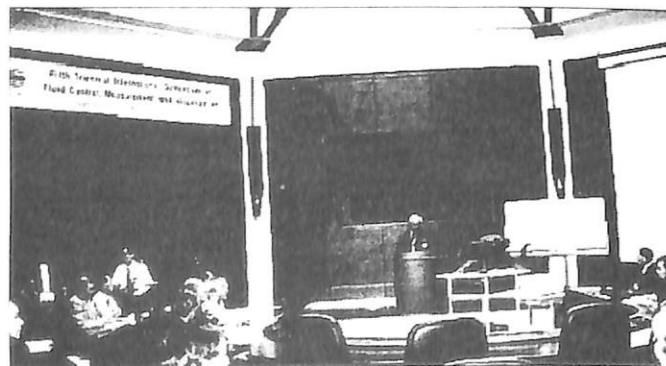
We wrześniu dzięki finansowemu wsparciu firmy CompRot z Wrocławia i Pani Prorektor Politechniki Rzeszowskiej Romany E. Śliwy uczestniczyłem jako jedyny przedstawiciel Polski w "4-th Triennial International Symposium on Fluid Control, Measurement and Visualization" w Hayama w Japonii. Brało w nim udział 160 przedstawicieli 17 krajów, głównie zachodnich i dalekiego Wschodu. Było to bardzo szerokie gremium i mimo że prezentowano z reguły wyniki prac teoretycznych, to wiele z nich miało zastosowanie praktyczne, jak np. wykorzystanie modelowania chłodni kominowych do zwiększenia ich efektywności (w Chinach).

Seminarium odbywało się w centrum konferencyjnym Shonan Village Center, około 100 km od Tokio. Ta górską wio-

ska została wybudowana od podstaw na górskich nieużytkach, a dojazd jest tylko z dwóch kierunków przez tunele (trzeci w budowie). Zapoznano się z warunkami pracy i nauki kilku japońskich uniwersytetów. Zaskoczyła zwiedzających minimalna liczba administracji i obsługi technicznej, natomiast bardzo aktywny udział studentów (prawie przez cały dzień) we wszystkich pracach prowadzonych w laboratoriach, brak gabinetów profesorskich i ogromne hale laboratoryjne z nowoczesnym sprzętem naukowo-badawczym. Mnogość uniwersytetów i ich zróżnicowany poziom wskazuje na dużą konkurencyjność szkolnictwa wyższego i zespołów badawczych.

Kraina Nipponu leży między Wschodem i Zachodem. Jest więc łącznikiem pomiędzy różnymi rasami, cywilizacjami, stąd duże bogactwo duchowe i kulturowe, które przyciąga każdego, kto tu przyjechał. Na zakończenie kilka ciekawostek, świadczących o innych zwyczajach niż zwyczaj nasze. Jeździ się lewą stroną, kierowcy ciężarówek noszą białe rękawiczki, domy buduje się począwszy od dachu, drzwi otwiera się, unosząc klamkę, a nie naciskając, po kąpiel wyciera się mokrym ręcznikiem, pisze się z góry na dół, a ostatnia strona książki jest pierwsza, obiad zaczyna się od deseru (owoców). Jednocześnie trzeba podziwiać jedność oraz solidarność mieszkańców kraju słońca, zdolność naśladowania, umiejętność przystosowywania się do istniejących warunków i wreszcie ogromny optymizm.

Łukasz N. Węsierski



Sala centrum konferencyjnego (Fot. własna)

Nagroda NOT

Rada Wojewódzka Naczelnej Organizacji Technicznej w Rzeszowie przyznała w dniu 10 lipca 1997 r. nagrody za wybitne osiągnięcia w dziedzinie techniki. Zespołową nagrodę II stopnia otrzymali nauczyciele akademicy Katedry Automatyki i Informatyki Wydziału Elektrycznego: **prof. dr hab. inż. Leszek Trybus, dr inż. Zbigniew Świder i mgr inż. Marek Śniezek** za "Programowalny sterownik wielofunkcyjny PSW-8 w wersji 3.0".

Sterownik wielofunkcyjny PSW-8 jest mikroprocesorowym urządzeniem automatyki stosowanym w energetyce, ciepłownictwie, hutnictwie, przemyśle chemicznym, spożywczym, w stacjach uzdatniania wody i w oczyszczalniach ścieków.

Podstawową jego zaletą jest uniwersalność, a więc łatwość adaptacji do rozmaitych wymagań technologicznych. Jest to po-

prostu mały mikrokomputer przemysłowy, programowany w nieskomplikowany sposób. Można go programować m.in. za pomocą komputera PC, rysując "myszą" na ekranie schemat sterowania. Ogólnie biorąc, PSW jest porównywalny ze sterownikami niemieckimi (Siemens), amerykańskimi (Moore) i japońskimi (Toshiba). W systemie automatyki dużej instalacji, np. kotła energetycznego, sterowniki PSW komunikują się między sobą, wymieniając informacje.

Jest produkowany na licencji Politechniki Rzeszowskiej przez przemysł krajowy (Ostrów Wielkopolski, Biała Podlaska).

Eksploatowanych jest ponad 600 sztuk, m.in. w elektrociepłowniach Żerań, Łódź, Tarnów, w hutach - Katowice i Stalowa Wola, w tarnobrzeskim Siarkopolu, w warszawskim metrze.

Bronisław Świder

Przesłanki doskonalenia kształcenia ekonomicznego

We wrześniowo-październikowym numerze (9-10/97) "Gazety Politechniki" JM Rektor zaprasza do dyskusji na temat kształcenia w zakresie zarządzania i marketingu na uczelniach technicznych, precyzując zarazem 5 zagadnień, na które - Jego zdaniem - należy dokonać próby odpowiedzi.

Zabierając głos w tej dyskusji, pragnę zaproponować punkt widzenia dotyczący przesłanek doskonalenia struktury kierunkowej kształcenia ekonomiczno-menedżerskiego w aspekcie dokonujących się przeobrażeń gospodarczych, które wywołują zmiany na rynku pracy, do czego nawiązuje wypowiedź JM Rektora. Dynamika tych zmian szczególnie istotna w warunkach transformacji systemu ekonomiczno-finansowego determinuje niestabilność funkcji i treści pracy w grupie zawodowej ekonomistów, menedżerów oraz specjalności pokrewnych.

Wszystko to sprawia, iż trudno jednoznacznie twierdzić o zależności przyczynowo-skutkowej między specyficznymi wymaganiami rynku pracy a charakterem przekształceń w sferze kształcenia.

Innym argumentem przeciwko tej tezie są podstawowe wymagania współczesnej dydaktyki szkoły wyższej, dotyczące kształcenia opartego na przewidywanym, jedynie teoretycznym zapotrzebowaniu rynku pracy. Struktura kierunków i specjalności kształcenia, uwzględniająca społeczny popyt edukacyjny, wykracza poza klasyfikację zawodów - specjalności. Jej przydatność można ocenić dopiero na podstawie analizy popytu na kadry w gospodarce.

Jednocześnie warto zauważyć, że klasyfikacja zawodów zwykle nie odzwierciedla rzeczywistej różnorodności funkcji zawodowych spełnianych przez absolwentów studiów ekonomicznych. Wydaje się bowiem, że równowaga cząstkowa na rynku pracy ekonomistów jest możliwa tylko w warunkach bardzo rozbudowanej specjalizacji zawodowej, a to może stać

się rezultatem stosunkowo niewielkiej liczby kierunków kształcenia oraz ściśle sprecyzowanego modelu specjalizacji dydaktycznych.

Aktualnym obrazem struktury zawodów jest najnowsza klasyfikacja zawodów stworzona przez Międzynarodową Organizację Pracy (MOP) - (tabl. 1 i 2). Jako klasyfikacja międzynarodowa jest syntetyczną prezentacją wielu krajowych systemów zawodowych, nie związaną z konkretną kategoryzacją zawodów wyuczonych, kierunków kształcenia i dyscyplin dydaktycznych.

Najnowsza klasyfikacja MOP wyodrębnia w grupie specjalistów (oprócz ekonomistów, statystyków) profesje związane z biznesem (specjaliści z zakresu rachunkowości, spraw pracowniczych oraz biznesu). Świadczy to o dokonującym się stopniowo procesie poszerzania się grupy zawodowej o profilu gospodarczym i pokrewnym, odpowiadającym naukom o przedsiębiorstwie. Może to oznaczać pojawienie się zapotrzebowania społecznego na inny niż typowo menedżerski profil wykształcenia w zakresie biznesu, który można by określić jako specjalistyczno-eksperski lub doradczy.

Specjalizacje ekonomii wywodzą się ze struktury treści ekonomii (jednej z nauk społecznych), co oznacza, że uczelnie wyższe jedynie w ograniczonym zakresie korzystają z bezpośrednich sygnałów, napływających z systemu zawodowego o popycie kadrowym na poszczególne specjalizacje w obrębie kierunku - ekonomia.

Stosunkowo szeroka grupa zawodów pokrewnych zawodowi ekonomisty i menedżera (statystycy, informatycy gospodarczy, pracownicy socjalni, specjaliści w zakresie ubezpieczeń) może stanowić dla uczelni obszar potencjalnego popytu na absolwentów ze strony rynku pracy, ale takiemu wyzwaniu, co oczywiste, mogą sprostać tylko duże ośrodki edukacji ekonomicznej i menedżerskiej, dysponujące odpowiednią kadra

Tabela 1. Klasyfikacja zawodów - specjalności o charakterze ekonomicznym i menedżerskim; podstawowe grupy zawodów (ISCO 1988)

<p>Grupa główna: legislatorzy, wyżsi urzędnicy, menedżerowie</p> <p>podgrupa główna: menedżerowie przedsiębiorstw i organizacji (corporate managers)</p> <p>grupy typu "minor"</p> <p>dyrektorzy</p> <p>menedżerowie ds. produkcji i działalności operacyjnej: kierownicy działów (department managers)</p> <ul style="list-style-type: none"> • w rolnictwie, leśnictwie, łowiectwie i rybactwie • w przemyśle • w budownictwie • w handlu hurtowym i detalicznym • w restauracjach i hotelach • w transporcie, przechowywaniu i łączności • w usługach na rzecz biznesu (business services) • w usługach bytowych, pralniczych i pokrewnych • inne rodzaje działalności operacyjnej <p>menedżerowie ds. innych dziedzin: kierownicy działów</p> <ul style="list-style-type: none"> • menedżerowie ds. zarządzania i finansów • menedżerowie ds. pracowniczych i stosunków międzyludzkich • menedżerowie ds. sprzedaży i marketingu • menedżerowie ds. reklamy i "public relations" • menedżerowie ds. zaopatrzenia i dystrybucji materiałów • menedżerowie ds. informatyki • menedżerowie ds. badań i rozwoju • pozostali menedżerowie na szczeblu departamentu <p>podgrupa główna (i jednocześnie grupa minor): menedżerowie generalni (general managers)</p> <ul style="list-style-type: none"> • menedżerowie generalni sklasyfikowani według grup podstawowych identycznych z kategoryzacją menedżerów ds. produkcji i działalności operacyjnej
<p>Grupa główna: specjaliści (professionals)</p> <p>grupy typu "minor"</p> <p>matematycy, statystycy i zawody pokrewne</p> <ul style="list-style-type: none"> • matematycy (w tym aktuariusze, analitycy badań operacyjnych) • statystycy (w tym demografowie) <p>specjaliści z zakresu informatyki</p> <ul style="list-style-type: none"> • projektanci systemów informatycznych • analitycy systemów informatycznych • programiści komputerów <p>specjaliści z zakresu biznesu</p> <ul style="list-style-type: none"> • specjaliści z zakresu rachunkowości • specjaliści z zakresu polityki personalnej, analizy pracy i doradztwa zawodowego • pozostali specjaliści z zakresu biznesu <p>specjaliści z zakresu dyscyplin społecznych i pokrewnych</p> <ul style="list-style-type: none"> • ekonomiści (w tym ekonometrycy) • specjaliści z zakresu pracy socjalnej

Źródło: International Standard Classification of Occupations. ILO, Genewa 1988, s. 13-85.

Tabela 2. Klasyfikacja zawodów ekonomicznych i menedżerskich wykonywanych przez pracowników o niższym poziomie kwalifikacji (associate professionals)

<p>grupy typu "minor"</p> <p>pracownicy pomocniczy w zakresie finansów i sprzedaży</p> <ul style="list-style-type: none"> • dealerzy i brokerzy z zakresu finansów i rynku papierów wartościowych • przedstawiciele firm ubezpieczeniowych • agenci obrotu nieruchomościami • organizatorzy i konsultanci turystyki • przedstawiciele handlowi ds. sprzedaży • zaopatrzeniowcy • rzeczoznawcy ds. wyceny majątku, taksatorzy, licytatorzy • pozostali pracownicy z zakresu finansów i sprzedaży <p>agenci i brokerzy w zakresie usług na rzecz biznesu</p> <ul style="list-style-type: none"> • brokerzy handlowi • agenci izb rozrachunkowych, spedytory • agenci ds. zatrudniania i kontraktów pracy • pozostali agenci usług biznesowych i brokerzy handlowi <p>pracownicy administracyjni</p> <ul style="list-style-type: none"> • pracownicy sekretariatów • pracownicy firm prawnych i pokrewnych • księgowi • pracownicy z zakresu statystyki, matematyki i dziedzin pokrewnych • pozostali pracownicy administracyjni <p>państwowi pracownicy urzędów celnych, podatkowych i pokrewnych urzędów</p> <ul style="list-style-type: none"> • inspektorzy celni i graniczni • urzędnicy podatkowi i pracownicy akcyzy • urzędnicy państwowej opieki społecznej • urzędnicy licencji państwowych • pozostali urzędnicy państwowi <p>pomocniczy pracownicy z zakresu pracy socjalnej</p>

Źródło: International Standard Classification of Occupations. ILO, Genewa 1988, s. 13-85.

nauczającą, która jest skupiona najczęściej w uniwersytetach i akademiach ekonomicznych.

Niezależnie od procesu znacznego powiększenia się już w nieodległej przyszłości liczby zawodów "ekonomicznych" należy również oczekiwać narastania - przewidywanego przez JM Rektora - zapotrzebowania rynku pracy na absolwentów uczelni technicznych, dobrze przygotowanych od strony organizacyjnej i ekonomicznej, jak pisze Pan Rektor.

Dynamizacja procesów rozwojowych gospodarki narodowej stworzy niewątpliwie szanse i miejsce zarówno dla jednych, jak i dla drugich.

Władysław Filar

Zamówienia publiczne w Politechnice Rzeszowskiej

Wprowadzenie obowiązku stosowania ustawy "O zamówieniach publicznych" w szkołach wyższych zostało ostatecznie rozstrzygnięte orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 1997 r. Ministerstwo Edukacji Narodowej powiadomiło o tym fakcie rektorów szkół wyższych pismem z dnia 29 kwietnia 1997 r. Natomiast sama ustawa została uchwalona przez Sejm w dniu 10 czerwca 1994 r. i opublikowana w Dzienniku Ustaw, nr 76/96.

Łatwo zauważyć, że niespełna trzy lata zastanawiano się nad decyzją, czy szkoły wyższe powinny tę ustawę stosować.

Było i jest wiele opinii, że ustawa "O zamówieniach publicznych" nie powinna dotyczyć szkół wyższych, to zdrowy rozsądek skłania do stwierdzenia, że jednak tak.

Przedtem kilka zdań historii dotyczącej tzw. zamówień publicznych. Temat nie jest nowy, w Polsce bowiem

ustawa "O dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz niektórych kategorii osób prawnych" ukazała się już w 1933 r. W 1948 roku zastąpiła ją, przestrzegana z różnym skutkiem, ustawa "O dostawach, robotach i usługach na rzecz jednostek państwowych".

Aktualnie obowiązująca ustawa "O zamówieniach publicznych", uchwalona w 1994 r., powstawała dość długo, bo prace nad nią rozpoczęto jeszcze w

1991 r., a już w roku uchwalenia dokument doczekał się nowelizacji (DzU, nr 139/94) oraz w roku następnym (DzU, nr 99/95). W bieżącym roku ukazała się kolejna nowelizacja ustawy (DzU, nr 123/97), a niebawem ma się ukazać jej ujednolicony tekst.

Od 1994 roku ustawa "O zamówieniach publicznych" została uzupełniona szeregiem rozporządzeń, zarządzeń, wytycznych, interpretacji prawnych itp., co zapewne niezbyt dobrze świadczy o merytorycznej poprawności dokumentu. Można dodać, że skoro tak dużo było wątpliwości wokół samej ustawy, to być może trudna też była ocena, czy należy ją stosować także w szkołach wyższych.

Po ukazaniu się w marcu br. orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego i natychmiastowym poleceniu przez MEN stosowania ustawy w szkołach wyższych zostało przedstawione stanowisko Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych z dnia 7 czerwca 1997 r. w sprawie wprowadzenia obowiązku stosowania przez szkoły wyższe ustawy "O zamówieniach publicznych". Ustawodawca nie ustosunkował się do tego stanowiska. Protest zawarty w wymienionym dokumencie ogólnie nie dotyczył oczywiście wprowadzenia ustawy "O zamówieniach publicznych" w szkołach wyższych, ale tego, że zostały one zmuszone do stosowania skomplikowanych przepisów tej ustawy dosłownie z dnia na dzień, bez możliwości właściwego przygotowania się do nowych procedur. Stąd niewątpliwie wiele szkół wyższych miało i nadal ma w br. wiele problemów formalnych i merytorycznych z realizacją robót budowlanych remontowych, inwestycyjnych, zakupów materiałów, aparatury itp. z zachowaniem procedur przetargowych, wymaganych przez wymienioną ustawę.

Nie mało problemów z trybem wejścia w br. ustawy "O zamówieniach publicznych" do stosowania było i nadal jest w Politechnice Rzeszowskiej, ale zapewne jest ich mniej niż w innych uczelniach, ogólne bowiem zasady zamówień publicznych są stosowane w naszej uczelni już od 1992 r. W dniu 8 stycznia 1992 r. ukazało się zarządzenie nr 1/92 Rektora Politechniki Rzeszowskiej w sprawie powołania Komisji Przetargowej, a w dniu 1 marca 1994 r. zarządzenie nr 12/94 Rektora Politechniki Rzeszowskiej dotyczące wprowadzenia "Instrukcji w sprawie zasad i trybu przeprowadzania przetargów na roboty budowlane inwestycyjne remontowe i modernizacyjne wykonywane na rzecz Politechniki Rzeszowskiej". Po rozstrzygnięciu,

że ustawa "O zamówieniach publicznych" obowiązuje w szkołach wyższych, przystąpiono do opracowania dokumentu pod nazwą "Regulamin wewnętrzny obowiązujący w Politechnice Rzeszowskiej, dotyczący trybu postępowania przy udzielaniu zamówień na roboty budowlane, dostawę aparatury i sprzętu, dostawę produktów żywnościowych". Regulamin opracowano dla uczelnianych komisji przetargowych:

- ds. zamówień na roboty budowlane inwestycyjne i remontowe,
- ds. zamówień na zakupy aparatury, sprzętu i materiałów,
- ds. zakupów produktów żywnościowych na potrzeby stołówek akademickiej.

Jeśli pominąć trudne problemy i zadania do wykonania, które towarzyszą wprowadzaniu ustawy "O zamówieniach publicznych" w każdej szkole wyższej, to obiektywnie też należy stwierdzić, że stosowanie zasady zamówień publicznych opartej na systemie przetargowym oznacza maksymalizowanie oszczędności i efektów zamówień, zachęcanie oferentów do uczestnictwa w postępowaniu bez względu na ich przynależność (także państwową), wspieranie konkurencji pomiędzy oferentami, działanie na rzecz rzetelnego i równośćnego traktowania wszystkich oferentów, dążenie do przejrzystości, uczciwości oraz rzetelności prowadzonych postępowań przetargowych. Słowem, jest to działanie, które w efekcie końcowym ma doprowadzić do racjonalnego wykorzystania postawionych do dyspozycji uczelni tzw. środków publicznych, wciąż niewystarczających w stosunku do potrzeb. Właśnie pojęcie środków publicznych, którymi dysponują uczelnie, ostatecznie przesądziło o tym, że ustawa "O zamówieniach publicznych" będzie stosowana także w wyższych uczelniach.

Środki publiczne to środki pochodzące z budżetu państwa lub budżetu jednostek samorządu terytorialnego, środki pozabudżetowe w rozumieniu ustawy "Prawo budżetowe" także środki kredytowe, na które Skarb Państwa, gmina lub związek komunalny udzielił poręczeń, gwarancji, oraz środki uzyskane z pomocy zagranicznej, przyznanej na podstawie umów międzynarodowych.

Oznacza to, że w przypadku dysponowania wymienionymi środkami należy stosować odpowiednią procedurę określoną w ustawie "O zamówieniach publicznych", czyli tzw. tryby, do których zalicza się: przetarg nieograniczony, przetarg ograniczony, przetarg dwu-

stopniowy, negocjacje z zachowaniem konkurencji, zapytanie o cenę i wreszcie zamówienie z wolnej ręki.

O właściwym wyborze odpowiedniego trybu przetargowego decyduje wiele czynników, a najważniejszy z nich to wartość zamówionych usług lub towarów. Przez wartość zamówienia należy rozumieć ogólną wartość danego rodzaju usługi lub materiału zamawianego albo zakupywanego w skali roku. Stąd w rozumieniu ustaleń ustawy "O zamówieniach publicznych" jest wymagany zakaz dzielenia zamówienia na części w celu świadomego obniżenia jego wartości. Jednocześnie jest niezbędne egzekwowanie planowania usług, robót budowlanych i zakupów. Oczywiście mogą być realizowane również nie planowane usługi bądź zakupy, bez wcześniejszego ich uwzględnienia w planach uczelni. Są to roboty lub usługi, a także zakupy powstałe na skutek np. awarii czy te, których uczelnia nie mogła wcześniej przewidzieć. Zawsze jednak należy je realizować w taki sposób, by działanie było zgodne z ustawą, poprzez wybór odpowiedniego trybu przetargowego i stworzenie odpowiedniej dokumentacji. Może wystąpić sytuacja, że środki, jakimi dysponuje uczelnia, nie są publiczne. W tym przypadku ustawa "O zamówieniach publicznych" nie obowiązuje.

Natomiast gdy dane przedsięwzięcie, choćby w znikomym zakresie, jest finansowane ze środków publicznych, wówczas stosowanie ustawy "O zamówieniach publicznych" jest wymagane.

Przykładem środków publicznych są środki pochodzące z dotacji MEN i KBN, z tzw. dotacji celowych ze współpracy z Unią Europejską lub umów międzynarodowych, a także z funduszy na ochronę środowiska i likwidację barier architektonicznych dla osób niepełnosprawnych.

Wiele uczelni, w tym i nasza, uzyskuje własne dochody, które pochodzą m.in. z odpłatności za studia zaoczne, zysku z realizacji umów na wykonanie prac badawczych. Według aktualnego stanu prawnego zamawianie usług i realizowanie zakupów z tzw. środków własnych nie nakłada obowiązku stosowania ustawy, ale na pewno przy ich wydatkowaniu należy stosować takie postępowanie, jakie zapewni wybór najkorzystniejszej oferty.

Należy wspomnieć, że ustawa "O zamówieniach publicznych" wymusza niejako planowanie i centralne zakupy. Planowanie usług i robót budowlanych w ramach całej uczelni, a także w ramach poszczególnych jej jednostek organiza-

cyjnych to jeden z głównych celów ustawy. Aby temu sprostać uczelnia staje przed problemem powierzania kolejnych dodatkowych obowiązków planowania usług i zakupów m.in.:

- wszystkim wydziałom i wydziałowym jednostkom organizacyjnym,
- działowi inwestycji i remontów,
- działowi aparatury i zaopatrzenia,
- działowi gospodarczemu,

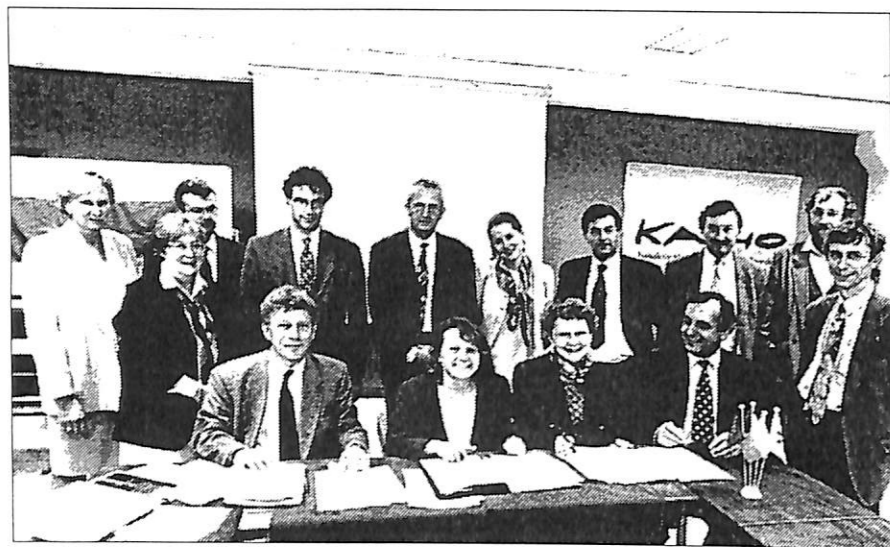
• kierownictwu osiedla studenckiego.

Nie oznacza to ograniczenia swobody wydatkowania środków finansowych, ale ma stworzyć możliwość realizacji potrzeb pracowników uczelni przez powołaną do tego administrację zgodnie z wymaganiami ustawy - bez angażowania cennego czasu pracowników naukowo-dydaktycznych.

Trwa aktualnie okres wdrażania ustawy "O zamówieniach publicznych". Jest to zadanie niezmiernie trudne, zwłaszcza dla tych, którzy tę ustawę mają w praktyce wykorzystywać. Mam tu na myśli przede wszystkim zespoły komisji przetargowych. Potrzebna jest cierpliwość i wzajemna współpraca, której efektem - w najbliższej przyszłości - będzie sprawna i szybka realizacja zamówień.

Kryspin Filipowski

Politechnika w Socratesie



Akt podpisywania umów między uniwersytetami Polski (Politechnika Rzeszowska), Belgii (KATHO Kortrijk) i Francji (Universite Catholique de Lille i Universite du Littoral w Dunkierce) w Kortrijk 19 czerwca 1997 r. w obecności attaché kulturalnego ambasady RP w Brukseli, p. Agnieszki Drop (na drugim planie pośrodku) - (Foto Hol - Kortrijk)

dzy naszymi uczelniami. Do uczelni tych należą: Katholieke Universiteit Leuven (Belgia), KATHO - Katholieke Hogeschool Zuit-West-Vlaanderen Kortrijk (Belgia), La Federation Universitaire et Polytechnique de Lille (Francja), de L'Universite du Littoral Cote d'Opale (Francja). W przyszłości jest możliwa również współpraca z Uniwersytetem w Gent (Belgia). Współpraca będzie dotyczyła wymiany studentów, wymiany pracowników oraz ewentualnej realizacji wspólnie przygotowanych projektów działalności naukowo-dydaktycznej uczelni.

Uczelnia przygotowuje się również do uczestniczenia w projekcie "A European Curriculum for Engineers" w ramach Curriculum Project CDI, którego koordynatorem jest Fachhochschule Bielefeld.

W projekcie tym biorą udział również:

- ASTON University w Birmingham - Wielka Brytania,
- Katholieke Hogeschool Brugge - Ostenda - Belgia,
- Hogeschool van Utrecht - Holandia,
- Universit  de Metz - Francja,
- Universidad de Oviedo - Hiszpania.

Z partnerami tymi również przewidujemy współpracę nie tylko w realizacji projektu dotyczącego rozwoju i standaryzacji przedsięwzięć programowych w ramach EMES - European Mechanical Engineering Studies, ale również w innej działalności programu Erasmus. Przygotowane już umowy bilateralne dotyczą wymiany studentów i pracowników uczelni. Obecnie finalizujemy umowy z uniwersytetami w Birmingham, Ostendzie i Utrechcie.

Nie czekając na decyzje o uczestnictwie w programie Socrates i na działania

niami, a w szczególności z uniwersytetami Unii Europejskiej.

Przygotowywany wniosek do Komisji Europejskiej będzie obejmował podstawowe działania, które mogą być realizowane w ramach Kontraktu Uczelnianego. Działania te mają charakter międzynarodowy i obejmują swym zasięgiem wszystkie dziedziny.

Treść wniosku będzie opierała się w dużej mierze na propozycjach uzgodnionych z dotychczasowymi naszymi partnerami zagranicznymi z kręgu Unii (Niemcy Soest, Bielefeld, Portugalia - Covilh ) oraz nowymi partnerami pozyskanymi do współpracy podczas realizowanych wyjazdów zagranicznych przedstawicieli Politechniki oraz wizyty w Rzeszowie reprezentantów potencjalnych uczelni partnerskich (wizyta p. Marka Favoreela z Belgii; prof. F. J. Schmitte z Niemiec).

Czerwcową wizytą w 6 uczelniach Belgii i Francji pozwoliła na podpisanie 4 umów dotyczących współpracy między

Program Socrates - Erasmus, o którego filozofii i możliwościach pisaliśmy w poprzednich numerach "Gazety Politechniki", może być dostępny dla polskich wyższych uczelni od roku akademickiego 1998/1999. Termin składania aplikacji na różne formy działalności przewidzianej w tym programie mija już 15 listopada br. Wszystkie ostatnie wyjazdy zagraniczne przedstawicieli Politechniki oraz podejmowanie gości z uniwersytetów Unii Europejskiej miały na celu przygotowanie celowych umów bilateralnych między partnerami, na podstawie których będziemy mogli przygotować Kontrakt Uczelniany między Politechniką Rzeszowską a Komisją Europejską w Brukseli.

Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, jak ważna powinna być dla naszej uczelni możliwość wymiany studentów, wymiany pracowników, unowocześnienie programów studiów czy realizacja wspólnych projektów naukowo-badawczych i dydaktycznych z innymi uczel-

z tym związane, już w najbliższym czasie zaczynamy realizować główne idee tego programu. W styczniu 1998 r. przyjedzie do nas dwóch studentów z KATHO Kortrijk na okres 2 miesięcy. Będą realizować program edukacyjny i projekt z zakresu mechaniki samochodowej na Wydziale Budowy Maszyn i Lotnictwa. Dwóch studentów naszej uczelni wyjedzie do Belgii w okresie wiosennym 1998 r.

Ponadto dwóch studentów z Wydziału Elektrycznego weźmie udział w dwutygodniowym kursie "Silicon Com-

pilation of a digital audio filter for CD-players" w lutym 1998 r. organizowanym na Wydziale Elektrycznym Katolickiego Uniwersytetu w Leuven.

Mamy nadzieję, że aktywność zarówno naszych studentów, jak i pracowników naukowo-dydaktycznych będzie mogła rozszerzać się coraz bardziej z korzyścią dla poziomu naukowego i dobrej pozycji Politechniki na zewnątrz.

Oczywiście nie mając jeszcze opracowanego systemu punktów kredytowych (ICTS) i mając skromne doświadczenie w takiej wymianie, trzeba będzie

dołożyć szczególnych starań, by zapewnić dobry start i kontynuację działań związanych ze współpracą międzynarodową, której celem jest dobrze pojęta integracja europejska.

Pragnę zachęcić wszystkich zainteresowanych pracowników i studentów do bieżących kontaktów z biurem współpracy zagranicznej w celu pozyskania informacji i zaangażowania się w dobre przygotowanie i realizację tych nowych zamierzeń.

Romana E. Śliwa

KONFERENCJA

2-nd International Modelling School - Crimea'97

W dniach 12-17 września 1997 r. odbyła się w Ałuszczie na Krymie druga międzynarodowa konferencja "2-nd International Modelling School - Crimea'97". Organizatorami konferencji były: Politechnika Lwowska, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Rzeszowie i Politechnika Rzeszowska.

W konferencji uczestniczyli nauczyciele akademicy z uczelni - organizatorów oraz z kilku innych uczelni ukraińskich i polskich. Z Politechniki Rzeszowskiej czynny udział

wzięło 10 osób zajmujących się zagadnieniami modelowania układów elektrycznych i elektronicznych oraz zjawisk w nich występujących.

Tematyka sesji seminaryjnych i plakatowej obejmowała szeroki zakres problemów szczegółowych od sieci neuronowych i sieci Petriego poprzez napędy elektryczne po modelowanie pól elektromagnetycznych.

Anna Schab

KONFERENCJA

German-Polish Workshop on MultiComponent Reactions & Combinatorial Chemistry

W dniach 28-30 września 1997 r. w Rzeszowie odbyła się międzynarodowa konferencja poświęcona promocji najnowszych osiągnięć naukowych w dziedzinie szybkich metodologii pozyskiwania nowych związków organicznych do badań screeningowych z zastosowaniem "bibliotek reakcji" generowanych w kontrolowanych warunkach. Organizatorem konferencji była Katedra Informatyki Chemicznej i Chemii Fizycznej Politechniki Rzeszowskiej oraz Uniwersytet Techniczny w Monachium. Przewodniczącymi komitetu naukowego konferencji byli: ze strony polskiej - prof. zw. dr hab. inż. Zdzisław S. Hippe, ze strony niemieckiej - prof. Ivar Ugi. Konferencja była sponsorowana przez Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej, KBN oraz liczne instytucje naukowe i przemysłowe.

Obrazy konferencyjne przebiegały w trzech odrębnych sesjach. Sesja I dotyczyła reakcji wielokomponentowych, II była poświęcona chemii kombinatoryjnej. Podczas sesji III były wygłoszone wykłady prezentujące najnowsze kierunki badań współczesnej chemii, wspierane przez inteligentne systemy komputerowe. Wykłady przygotowali naukowcy polscy i niemieccy. Niemiecką stronę reprezentowali przedstawiciele grupy naukowej, którą kieruje prof. Ivar Ugi z Uniwersytetu Technicznego w Monachium, a także z Instytutu Chemii Organicznej Uniwersytetu w Getyndze, z Beilstein Information z Frankfurtu nad Menem oraz firmy Hewlett-Packard GmbH, ES & MM z Waldbronn. Pozwoliło to na pełną realizację głównego celu konferencji, jakim była promocja na terenie Polski najno-

wszych osiągnięć nauki niemieckiej w dziedzinie reakcji wielokomponentowych oraz chemii kombinatoryjnej. Dużej grupie polskich naukowców (reprezentowanej przez chemików analityków i syntetyków, farmakologów z instytutów farmaceutycznych oraz akademii medycznych, specjalistów z przemysłu farmaceutycznego, biochemików i biotechnologów, specjalistów z informatyki stosowanej) zaprezentowano nowe podejście do problemu komputerowego wspomaganie procesu planowania syntez i reakcji organicznych oraz wiedzę o nowych gałęziach współczesnej chemii.

Wykłady przygotowane przez polskich naukowców dotyczyły m.in. opracowanych w naszych ośrodkach specjalistycznych programów komputerowych do generowania i przeszukiwania bibliotek reakcji, organizowania zastosowań bibliotek reakcji oraz do identyfikacji związków chemicznych - produktów przeprowadzonych reakcji organicznych. Prezentowane w wykładach wyniki badań były dodatkowo komentowane podczas dyskusji podjętych po wygłoszonych referatach oraz w dyskusji "okrągłego stołu". Duże zainteresowanie problemem, którego wyrazem była ożywiona wymiana zdań, pozwala sądzić, że przekazywane w wykładach treści znajdują zastosowanie praktyczne - aplikacyjne.

Na zakończenie konferencji zagraniczni goście uczestniczyli w wycieczce do Wieliczki, podczas której zwiedzili unikatowy w skali światowej zabytek - kopalnię soli.

Barbara Dębska

Systemy inżynierii wiedzy w zarządzaniu przedsiębiorstwami

W dniu 1 października 1997 r. w Rzeszowie odbyła się konferencja naukowa, której celem była wymiana doświadczeń w zakresie podstaw metodologicznych, budowy i zastosowań specjalizowanych narzędzi inżynierii wiedzy do wspomagania zarządzania przedsiębiorstwami jako złożonymi obiektami przemysłowymi. Organizatorem konferencji była Katedra Informatyki Chemicznej i Chemii Fizycznej Politechniki Rzeszowskiej.

Konferencja była przeznaczona dla pracowników nauki, praktyków zarządzania oraz dla - odgrywających w Polsce coraz bardziej znaczącą rolę - menedżerów. W obradach wzięli udział m.in. naukowcy z Instytutu Informatyki Stosowanej Uniwersytetu Śląskiego w Sosnowcu, z Instytutu Ekonomiki Przemysłu Chemicznego w Warszawie i oddziału w Gliwicach oraz z Centrum Usług Informatycznych "CIBEH" S.A. w Katowicach.

Obrady odbywały się w sali seminaryjnej Katedry Informatyki Chemicznej i Chemii Fizycznej Politechniki Rzeszowskiej. Program wykładów obejmował następującą tematykę: "Inżynieria wiedzy - główne koncepcje, obszary zastosowań

oraz perspektywy rozwoju" (prof. zw. dr hab. inż. Zdzisław S. Hippe); "Architektura współczesnych systemów inżynierii wiedzy na przykładzie rozwiązania modelowego" (dr hab. inż. Barbara Dębska, prof. PRz); "Zastosowanie metod rozpoznawania obrazów do prognozowania pewnych zagadnień w makroekonomii" (dr inż. Alicja Kerste); "Technologia systemów ekspertowych we wspomaganiu procesów podejmowania decyzji" (dr inż. Tadeusz Pietryga); "Systemy zarządzania infrastrukturą techniczną przedsiębiorstwa" (dr inż. Andrzej Kaczmarek); "Podejmowanie decyzji z zakresu zarządzania przedsiębiorstwem w warunkach niepewności" (prof. zw. dr hab. inż. Zdzisław S. Hippe). Przygotowano również prezentację systemu SCANKEE (opracowanego w Katedrze Informatyki Chemicznej i Chemii Fizycznej PRz) pod kątem jego wykorzystania do wspomagania procesu zarządzania przedsiębiorstwem.

Konferencja była finansowana z dotacji Komitetu Badań Naukowych.

Barbara Dębska

Gość z Bielefeld

W dniu 23 września 1997 r. w Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych (SPNJO) wystąpiła z gościnnym wykładem Pani Valerie Noetzel-Gray, koordynator studiów europejskich EMES w Fachhochschule Bielefeld.



Pani Valerie Noetzel-Gray (pierwsza z lewej) w trakcie wykładu "Unia Europejska i Instytucje Europejskie" (Fot. własna)

W czasie spotkania z nauczycielami języka niemieckiego w SPNJO przedstawiła tok europejskich studiów w FH na podstawie współdziałania 15 uczelni europejskich. Zwróciła szczególną uwagę na to, w jaki sposób wykłady o Unii Europejskiej oraz o Instytucjach Europejskich wpływają na zintegrowanie młodzieży pochodzącej z różnych krajów.

Od czasu uruchomienia studiów EMES zaznacza się tzw. "kierunek na zachód", studenci z krajów Europy Wschodniej mają możliwość semestralnego lub rocznego stypendium w Bielefeld, natomiast studenci FH preferują studiowanie w Anglii.

Podczas dyskusji zastanawiano się, jak doskonalić znajomość języka obcego i jak uatrakcyjnić studentom niemieckim studiowanie w PRz.

Pani Valerie Noetzel-Gray, oceniając poziom językowy i merytoryczny (opinie uzyskała od uczącej w FH kadry dydaktycznej) dotychczasowych 7 studentów EMES naszej uczelni, studiujących w różnym wymiarze czasowym od 1995 r., wyraziła głębokie przekonanie, że współpraca pomiędzy obydwiema uczelniami będzie się z pewnością układać coraz pomyślniej i obejmować szerszy zakres.

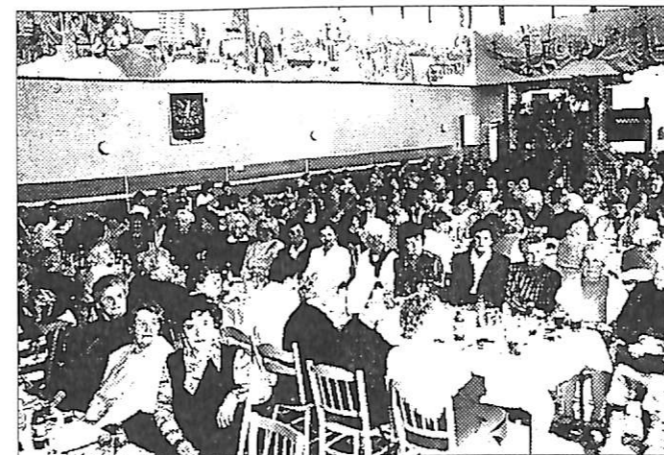
Małgorzata Kołodziej

Spotkanie z emerytami

Dział Spraw Osobowych i Socjalnych z okazji Dnia Edukacji Narodowej zorganizował w stołowce studenckiej Politechniki Rzeszowskiej dnia 18 października 1997 r. spotkanie kierownictwa administracyjnego z byłymi pracownikami administracji, obsługi i pracownikami technicznymi uczelni.

Uroczystość otworzył piszący te słowa, witając serdecznie zaproszonych gości.

W trakcie przebiegającego w miłej atmosferze spotkania zastępca dyrektora ds. pracowniczych mgr Zbigniew Grabowski przekazał serdeczne życzenia oraz zapoznał zebranych z aktualnymi problemami uczelni.



Zaproszeni emeryci PRz (Fot. M. Misiakiewicz)

W spotkaniu wzięło udział 338 emerytów i rencistów, którym wręczono tzw. pomoc finansową, wynikającą z obecnych



Zasłużeni dla uczelni emerytowani nauczyciele akademicy w czasie spotkania z JM Rektorem Politechniki Rzeszowskiej (Fot. M. Misiakiewicz)

możliwości uczelni. Uatrakcyjnienie spotkania zapewnił występ Zespołu Pieśni i Tańca "Połoniny" oraz kapeli podwórkowej "Z Wygnańca".

Z tej samej okazji, w dniu 15 października 1997 r. JM Rektor prof. dr hab. inż. Stanisław Kuś spotkał się w sali posiedzeń z byłymi nauczycielami akademickimi, obecnie emerytami i rencistami Politechniki Rzeszowskiej.

JM Rektor przekazał zasłużonym pedagogom najlepsze życzenia i podziękowania za wiele trudnych lat pracy w uczelni.

W spotkaniu tym wzięło udział 35 osób, które również otrzymały pomoc finansową z okazji Dnia Edukacji Narodowej.

Włodzimierz Ptak

Info Kurier Samorządu Studentów

Adres Samorządu Studentów PRz: DS "Promień", ul. Akademicka 1, pok. 1

W dniach od 4 sierpnia do 30 września br. Samorząd Studentów Politechniki Rzeszowskiej po raz kolejny zorganizował akcję pod nazwą: **Pierwszy Niekomercyjny Letni Bank Stancji - "Pokój dla żaka"**, tym razem przy współpracy Akademickiego Radia "Centrum" oraz dziennika regionalnego "Super Nowości".

Mimo że lato dobiegło końca, a "Pokój dla żaka" to akcja letnia (na co wskazuje sama nazwa), wciąż jeszcze trafiają do nas oferty stancji, jak również osoby zdecydowane na wynajęcie kwatery. Ciężko jest ocenić, czy tegoroczny Bank Stancji spełnił oczekiwania studentów, którzy masowo odwiedzali nasze biuro przez cały okres trwania akcji. Nie wiadomo też, ile osób odeszło od nas "z kwitkiem", z uwagi na brak ofert spełniających ich wymagania. Jedno jest pewne - zapotrzebowanie na stancje było ogromne, a my ze swojej strony staraliśmy się, aby "Pokój dla żaka" był osiągalny przez wszystkich studentów.

Ceny stancji wahały się w granicach od 80 do 350 zł od osoby. Były bardzo zróżnicowane, na co z pewnością duży wpływ miał standard oferowanych kwatery oraz ich odległość od uczelni. Można również przypuszczać, że wzrost cen stancji w stosunku do ubiegłego roku pośrednio jest spowodowany wzrostem cen miejsc w akademikach.

Podsumowując samą akcję, warto wspomnieć, że po raz pierwszy rozpoczęliśmy ją o miesiąc wcześniej, co pozwoliło dwukrotnie wydłużyć okres jej trwania. Dużą pomoc w dotarciu z informacją o Banku Stancji do mieszkańców (posiadających wolne kwatery) Rzeszowa i okolic uzyskaliśmy od telewizji, rozgłośni radiowych oraz dzienników regionalnych. W efekcie udało nam się

znaleźć miejsca dla ponad 600 osób, co daje liczbę porównywalną z liczbą mieszkańców DS "Ikar" - największego akademika w miasteczku Politechniki Rzeszowskiej.

Pragnę też podziękować wszystkim osobom i instytucjom wspierającym naszą akcję "Pokój dla żaka", a władzom naszej uczelni za stworzenie dogodnych warunków do pracy. Dziękuję AR "Centrum" - za profesjonalną reklamę oraz redakcji regionalnego dziennika "Super Nowości", która współpracowała z nami przez cały okres działalności Banku Stancji.

Pierwszy Niekomercyjny Letni Bank Stancji - "Pokój dla żaka" zakończył swoją działalność, jednak akcja będzie kontynuowana przez Samorząd Studentów Politechniki Rzeszowskiej do czasu wygaśnięcia wszystkich ofert.

Jarosław Szaro

...szanować Zwierzchność wszelką z posuszeństwem,
żyć bogobojnie, lasek i wąsów nie nosić.

Regulamin studentów Uniwersytetu Wileńskiego z 1829 roku



Obowiązki:

1. Szanować zwierzchność uniwersytecką i wszelką krajową z posuszeństwem.
2. Żyć bogobojnie wedle przepisów religii swojego wyznania, nie czyniąc nikomu krzywdy, a za własną samemu sprawiedliwości nie robić, ale dochodzić jej drogą prawa.
3. Regularnie na lekcjach być i pilnie do nauk przykładać się.
4. W żadne związki i stowarzyszenia nie wchodzić.
5. W żadnym kościele, oprócz uniwersyteckiego, przez cały rok szkolny nie być.
6. Przez cały czas zostawania w Uniwersytecie innego odzienia oprócz przepisane mundurowego (a które się tu niżej wyszczególnia) nie używać i bez niego nigdzie ze stancji nie wychodzić.

Odzienie przepisane do noszenia:

- Mundur zwyczajny lub surdut granatowy uniformowe;
 - Majtki granatowe lub ciemnoszaraczkowe, zrobione w przyzwoitym sposobie o kroju;
 - Czapka mundurowa uniformowana;
 - Kamizelka czarna lub biała;
 - Chusta na szyję czarna lub biała.
 - Włosy strzyć przystojnie i wąsów nie nosić.
7. W teatrze, redutach i tym podobnych publicznych zabawach bez otrzymanego pozwolenia na piśmie od Rektora nie być.
 8. Za miasto na przechadzki ani nawet na herbaryzacje bez takiegoż pozwolenia nie wychodzić.
 9. W publicznych domach, jako traktierniach, na bilardach itp., dla zabawy lub rozrywki nie być.
 10. Książ przeciwnych religii i porządkowi krajowemu oraz wszelkich gorszących, tudzież do lekcji swojej nie należących, nie czytać i nie nabywać.
 11. Kijów, lasek, trzciniek itp. przez cały czas zostawania w Uniwersytecie nie nosić i tytuniu nie palić.
 12. Bez otrzymanego pozwolenia, świadectwa lub patentu z Uniwersytetu nie oddalać się.

Takowe obowiązki przejąłem i na to się własnoręcznie podpisuję.

W regulaminie z 1823 r. brak wyszczególnienia "stroju" oraz punktu 5 - zakaz uczęszczania do kościołów innych niż akademicki i 11 - zakaz noszenia kijów itp.

Zastanawia, dlaczego w regulaminie nie ma mowy o alkoholu, skoro palić nie wolno. Być może rzecz była tak oczywista, że autorom regulaminu nie przyszło to już do głowy. Podobnie ma się sprawa z brodą - czym ona lepsza od wąsów?

Jan Koteja

Przedruk z "Forum Akademickiego", nr 1/1994.

Kartka z kalendarza AZS

Czy wiesz, że:

1. Podczas dni adaptacyjnych pierwszego roku AZS "wzbogacił" się o ponad dwustu nowych członków deklarujących swoje uczestnictwo w zajęciach jedenastu sekcji sportowych.
2. 24, 25, 26.10.1997 r. w Rzeszowie odbyła się ogólnopolska inauguracja sportowego roku akademickiego, w której braliśmy udział - organizując (w hali PRz) Turniej Mistrzów Lig Międzyuczelnianych w piłce siatkowej mężczyzn.
3. Od 11.10.1997 r. rozpoczęli swoje rozgrywki w III lidze siatkarze AZS PRz. W hali PRz mecze będą rozgrywane w co drugą sobotę o godz. 16⁰⁰ - wspomóżmy ich swoim dopingiem.
4. Już od października "rusza" turniej piłki nożnej o Puchar Prezesa AZS, a od listopada miniliga halowa.
5. Przymierzamy się do utworzenia wypożyczalni sprzętu sportowego (na początek rowerów górskich i plecaków).
6. Tym, którzy chcieliby uzyskać więcej informacji, przypominamy, iż spotykamy się w każdy poniedziałek o godz. 18⁰⁰ w DS "Akapił", pokój nr 7.

Marek Kawa

Okładka: Ratusz w Rzeszowie (góra), Jesienne uroki (dół) Fot. M. Misiakiewicz

Autorzy tekstów

dr hab. inż. Barbara Dębska, prof. PRz
Katedra Informatyki Chemicznej
i Chemii Fizycznej WCh

dr hab. inż. Władysław Filar, prof. PRz
Dziekan WZiM

mgr inż. Krystian Filipowski
Zastępca Dyrektora Administracyjnego
ds. Technicznych

dr hab. inż. Jan Kalembkiewicz,
prof. PRz
Prorektor ds. Nauczania

Marek Kawa
Student V BD

mgr Małgorzata Kolodziej
Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych

mgr Marta Olejnik
Główny Specjalista ds. Organizacji
Sekretarz Rektora

Włodzimierz Ptak
Dział Spraw Osobowych i Społecznych

mgr inż. Anna Schab
Zakład Elektrodynamiki
i Układów Elektromaszynowych WE

dr hab. inż. Andrzej Sobkowiak,
prof. PRz
Katedra Chemii Ogólnej i Elektrochemii WCh

Jarosław Szaro
Student IV ED

dr hab. inż. Romana E. Śliwa, prof. PRz
Prorektor ds. Ogólnych

mgr inż. Bronisław Świder
Kierownik Samodzielnej Sekcji
Rozwoju Kadry Naukowej

dr hab. inż. Łukasz Węsierski, prof. PRz
Kierownik Zakładu Mechaniki Płynów
i Aerodynamiki WBMiL

Gazeta Politechniki

Zespół redakcyjny

Grzegorz Bajorek
Wiesława Bober
Ewa Dziuban
Cecylia Heneczowska
Małgorzata Kielkowska
Krystyna Ładoś
Krzysztof Matłok
Barbara Mazewska
Alicja Mieszkwicz-Rolka
Marta Olejnik
(sekretarz redakcji)
Jan Sieniawski
(redaktor naczelny)
Bronisław Świder

Skład i łamanie

Joanna Mikula
Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej

Adres Redakcji

Politechnika Rzeszowska
ul. W. Pola 2, bud. A
pok. 105, tel. 62-54-06, w. 255

Wydawca

Oficyna Wydawnicza
Politechniki Rzeszowskiej
im. Ignacego Łukasiewicza
35-959 Rzeszów
ul. W. Pola 2

Druk

Zakład Poligrafii PRz
zam. 105/97

ISSN 1232-7832

Redakcja zastrzega sobie prawo
skracania i opracowywania artykułów
oraz zmiany ich tytułów.

Nakład: 500 egz.

Cena: 1,00 zł